

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.-
z dostawą do domu . . . zł. 5.30

z prz.
ta gr.

Num
Lwo

*W Krakowie
Biblioteka Jagiellońska*

25 gr.

z dodatkiem ilustrowanym.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekr. gr. 40, w kronice „repertuar” działu gospodarczego, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, małrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Polityka i ekonomika

Nie zamierzamy pisać teoretycznej rozprawy na temat powyższy, chcemy jedynie przytoczyć przykład wzięty z życia i wykazujący, jak życie gospodarcze państwa jest zależne od jego polityki. Przykład ten bierzemy ze stosunków włoskich.

Pisma włoskie donoszą, że we wrześniu osiągnęły Włochy po raz pierwszy aktywny bilans handlowy, wywóz bowiem wyniósł 1.168.388.554 lirów, przywóz zaś 1.139.523.133 lirów, różnica na korzyść wywozu — 20.085.421 lirów. Przywieziono w ciągu trzech kwartałów roku bieżącego towarów za 15.680.770.023 lirów, wywieziono za 11.377.024.366 lirów. W tym samym okresie w roku zeszłym przywieziono za 20.066.408.676 lirów, wywieziono zaś za 13.190.314.929 lirów. Z porównania cyfr powyższych wynika, że przywóz roku bieżącego jest mniejszy o 4.385.638.658 lirów, wywóz zaś o 1.813.290.563 lirów. W procentach wyraża się to w ten sposób, że przywóz zmniejszył się o 21 proc., a wywóz tylko o 13,8 proc. Cyfry te warto przeczytać z wielką uwagą. Świadczą one dobitnie o tem, że bilans handlowy Włoch się znakomicie poprawił. Nie jest on aktywny i nie przedko będzie zapewne aktywnym, jeśli się zważy, że Włochom brakuje całego szeregu produktów niezbędnych w gospodarce narodowej i że produkty te muszą sprowadzać z zagranicy. Włochy mają za mało zboża na wyżywienie swej ludności, nie mają wcale węgla, ani nafty, muszą sprowadzać żelazo, wełnę i bawełnę. Pomijamy inne przedmioty importu koniecznego, już to wystarczy, by ukształtować biernie bilans handlowy. Jeśli mimo to nie dochodzi do katastrofy, to dzięki temu, że bilans płatniczy Włoch jest o wiele korzystniejszy od bilansu handlowego: do Włoch napływają waluty obce z następujących trzech źródeł — od cudzoziemców przyjeżdżających do Włoch od licznych emigrantów i z dochodów floty handlowej i pasażerskiej. Znaczący stosunków ekonomicznych włoskich twierdzą, że wpływy z tych trzech źródeł są tak znaczne, że w rezultacie bilans płatniczy Włoch był prawie, że korzystny.

Mimo to rząd włoski rozpoczął energiczną akcję zmierzającą do poprawy bilansu handlowego zarówno przez zmniejszenie przywozu, jak i przez zwiększenie wywozu. By zmniejszyć import zboża, wprowadzono w użycie chleb z gorszej maki, oraz zainicjowano tak zwaną „bataglia del grano”, czyli walkę o ziarno, której celem jest wyprodukowanie większej ilości zboża przez wzięcie pod uprawę nowych obszarów, oraz przez powiększenie wydajności ziemi; walka ta już w pierwszym roku dała pomyślne wyniki. Dla zmniejszenia importu węgla rozwinęto użycie sił wodnych do wytwarzania energii elektrycznej, przeprowadzając na przykład systematycznie elektryfikację kolei. Rozpoczęto poszukiwania węgla, nafty i żelaza na terenach włoskich i kolonialnych, zaczęto

wyrabiać papier gazetowy ze słomy krajowej itd.

Możnaby napisać całą rozprawę o tem, jakimi drogami idzie rząd włoski do poprawy bilansu handlowego. Nie o to nam chodzi w tej chwili, chcemy jedynie wskazać na to, że znakomitym czynnikiem w tych wysiłkach jest wprowadzenie pierwiastku świadomej woli społeczeństwa. Mussolini odwołuje się przede wszystkim do uczuć patriotycznych ogółu, budzi w szerokich sferach poczucie dumy narodowej, wierę w siły własne, w przyrodzone wartości narodu włoskiego, w jego rozum i tradycyjny zmysł praktyczny, czyli wprowadza czynnik duchowy do walki i do wysiłków ekonomicznych.

Warunkiem powodzenia jest dalej siła polityczna, jaką rozporządza dziś rząd włoski. Ta siła pozwoliła mu przeprowadzić kraj przez tak trudną rzecz, jak kryzys wywołany przez podniesienie na wiosnę roku bieżącego wartości lira o 30 proc., na czem byłby się z pewnością załamał każdy inny rząd kontynentu europejskiego, zwłaszcza wobec polityki finansjery amerykańskiej, która dąży do stabilizacji waluty państw europejskich.

Tak, mimo bardzo trudnej sytuacji gospodarczej, zapewniają sobie Włochy samodzielność gospodarczą i niezależność od kapitału międzynarodowego, który usiłuje politykę wszystkich państw podać swej dyrektywie.

Pogłoski o zmianach w Rządzie Ministrem spraw wewnętrznych p. Miedziński?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22-go października. (G). „ABC” podaje, iż w kołach politycznych zbliżonych do rządu opowiadają, jakoby w niedługim czasie miało być utworzone nowe ministerstwo, mianowicie ministerstwo zdrowia publicznego. Jak wiadomo, takie ministerstwo już istniało, zostało jednak zniesione w roku 1923 ze względów budżetowych. Obecnie wymieniają już nawet kandydata na przyszłego ministra. Miałby nim być obecny minister spraw wewnętrznych gen. dr. Składkowski.

Zawakowałaby w takim razie teka ministra spraw wewnętrznych. Na to stanowisko wysuwają pogłoski kandydaturę posła, pułkownika p. Miedzińskiego, obecnego ministra poczt i telegrafów. O kandydaturze p. Miedzińskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych mówiono już niejednokrotnie, m. in. w ubiegłym roku, gdy chodzili pogłoski, że Sejm zostanie rozwiązany i zostaną zarządzane nowe wybory.

Pogłębianie fermentu w łonie P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22-go października. (zo). Niedawno ukazały się w prasie sanacyjnej pogłoski, jakoby posłowi Ziemięckiemu z PPS. zaofiarowano stanowisko wiceministra pracy. Faktem jest, że o tych pogłoskach dowiedział się pos. Ziemięcki dopiero z prasy.

Z drugiej strony kursuje wersja o zaofiarowaniu stanowiska w rządzie poślanca Praussowej (PPS). Wskazywałoby to, że zależy komuś wobec zbli-

żających się wyborów, o wywołanie fermentu w łonie partii socjalistycznej.

Pos. Praussowa, która należy do centralnego komitetu partii, zapowiedziała złożenie tego mandatu, nie mogąc się pogodzić z antyrządowymi uchwałami Centralnej komisji związków klasowych. O posle Ziemięckim prasa sanacyjna podawała, że odwiedził min. Moraczewskiego w Sulejówku.

Decyzja w sprawie zwołania Sejmu zapaść ma w poniedziałek.

Losy przyszłej sesji zapowiadają się bardzo niepewnie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22-go października. (zo). W kołach poinformowanych utrzymują, że decyzja co do terminu wniesienia budżetu do Sejmu o zwołanie sesji zapadnie w poniedziałek. Jedno z pism porannych podało, że budżet został już oddany do druku. Południowe „ABC” zauważa, iż jest to zapewne nieporozumienie, jest bowiem rzeczą wątpliwą, aby przed pierwszym listopadem rząd mógł mieć gotowy szczegółowy budżet z załącznikami.

Sytuacja przedstawia się następują-

co: Poszczególne ministerstwa wniosły do ministerstwa skarbu projekty swoich budżetów, obliczonych maksymalnie. Ministerstwo skarbu stosując się do postulatu równowagi budżetowej i planu finansowego, pościł te budżety i projekt budżetu państwowego w ogólnych cyfrach przedstawiło Radzie ministrów. Jak słychać pierwotnie według żądania poszczególnych ministerstw, budżet wynosił cyfrę 3 miljardy, zredukowano go zaś do cyfry 2 miljardy dwieście siedemdziesiąt

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.)

Z DNIA.

PROTEST WOŁYNIA PRZECIW ROZPORZĄDZENIOM JEZYKOWYM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22-go października. (G). „ABC” podaje, iż minister oświaty otrzymał rezolucję uchwaloną w Krzemieńcu na wiecu protestującym przeciw przymusowemu nauczaniu języka ruskiego.

EKSPORT WĘGLA PRZYNOSI POLSCE STRATY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22-go października. (zo). Z pewnych źródeł informują, że cały eksport węgla polskiego za granicę związany jest ze stratami. Jakkolwiek węgiel wywożony do Włoch, Austrii, Czechosłowacji i Węgier, nie tylko pokrywa koszty produkcji, lecz daje nawet pewne zyski, deficytowym jest bezwzględnie eksport węgla polskiego za morze, zwłaszcza do krajów północnych, gdzie dotkliwie daje się odczuwać konkurencja angielskiego przemysłu węglowego, który za wszelką cenę pragnie wyprzeć węgiel polski z zajętych rynków w drodze obniżania ceny, którą zmniejszono, w ostatnim półroczu o 20 proc.

Wobec tego dążeniem polskiego przemysłu węglowego ma być obecnie zwiększenie produkcji i ulepszenie komunikacji do portów polskich, zwiększenie zdolności załadunkowej Gdańska i Gdyni i zmniejszenie kosztów produkcji i wywozu.

ZJAZD MONARCHISTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22-go października. (zo). W niedzielę rano rozpoczyna się w Warszawie zjazd monarchistów. Wezmą w nim udział następujący przewodnicy ruchu monarchistycznego: pos. Cwiakowski, dr. Maszyński, p. Przybylski i gen. Raszewski, który reprezentuje odłam monarchistów poznańskich. Dotychczas trzymali się oni na uboczu, obecnie zgłaszają podobno akces do Zjednoczenia monarchistów.

ZAMĘŻNE URZĘDNICZKI WOBEC MIN. MIEDZIŃSKIEGO.

Warszawa, 22 października. (AW.) W myśl zarządzenia ministra poczt i telegrafów p. Miedzińskiego, zamężne urzędniczki poczt i telegrafów mają do dnia 28 bm. przedstawić zgodę swych mężów na uprawianie zawodu urzędniczego.

Urzędniczki w związku z tem złożyły obecnie na ręce ministra Miedzińskiego memoriał, w którym stwierdzają, że rozporządzenie to jest sprzeczne z art. 184 kodeksu cywilnego głoszącym, że żona może bez upoważnienia męża zawierać umowy, oraz art. 204 kodeksu cywilnego, który przewiduje, że korzyści płynące z zawodu żony nie podlegają nadzorowi męża.

W dalszym ciągu memoriał stwierdza, iż ograniczenia wprowadzone przez ministra Miedzińskiego są sprzeczne z polską ustawą o służbie państwowej.

† General Jan Thullie.

Lwów, 23 października.

Młoda armia polska poniosła ciężką stratę. Wczoraj o godz. 11 rano zmarł we Lwowie w siłę wieku, bo w 52 roku życia, generał dywizji Jan Thullie.

Sp. gen. Thullie był żołnierzem z powołania. Jako oficer armii austriackiej odznaczał się wybitnymi zdolnościami, które otworzyły przed nim progi Szkoły wojennej we Wiedniu. Znaczną część wojny przeżył na froncie, m. i. odbył ciężką kampanię karpacką w zimie 1915 roku w randze majora, zyskując miłość żołnierzy za męstwo i cechy swego charakteru. Po zajęciu przez Austriaków części Królestwa Kongresowego pełnił funkcję komendanta okręgowego w Lublinie.

W chwili przewrotu dziejowego sp. gen. Thullie zgłosił się do służby w szeregach narodowych. W czasie obrony Lwowa był szefem sztabu przy gen. Roji i Rozwadowskim. W r. 1919 widzieliśmy go na froncie białoruskim, jako współorganizatora i obrońcy tego frontu. W 1920 roku był szefem sztabu gen. Lamezana, później zaś przez 6 lat dowódcą V dywizji, od 3 lat w randze generała dywizji. W Paryżu odbył specjalne studia, a po powrocie do Polski otrzymał stanowisko komendanta Centrum Wyższych Studiów wojskowych w Warszawie. Pracę na posterunku komendanta tej najwyższej uczelni wojskowej w Polsce przedwcześnie przerwała śmierć. Przed dwoma miesiącami sp. gen. Thullie w drodze na manewry zatruci się rybą i w związku z tem zachorował na tyfus i ogólne zatrucie organizmu. Mimo troskliwej opieki lekarskiej osłabione serce nie przetrzymało choroby.

Sp. gen. Thullie osierocił żonę Waleryę z Czapińskich i dwóch synów.

Był kawalerem licznych orderów, m. i. Virtuti Militari V kl., Odrodzenia Polski III kl., Krzyża walecznych 4 krotnego, orderu belgijskiego Leopolda III kl. i francuskiej Legii honorowej V kl.

Na wiadomość o zgonie p. ministra spraw wojskowych przysłał rodzinie telegram kondolencyjny, a dowódca Okręgu korpusowego wydał rozkazy związane z uczczeniem pamięci Zmarłego.

Przeniesienie zwłok z domu żałoby przy ul. Szaszkiewicza 2 do kościoła OO. Jezuitów nastąpi w poniedziałek o godz. 3 popołudniu, uroczysty zaś pogrzeb z kościoła OO. Jezuitów na cmentarz Obrońców Lwowa we wtorek o godz. 10 rano.

Z sp. gen. Thulliem schodzi do grobu wzorowy i zasłużony oficer i obywatel związany mocnymi węzłami współpracy ze społeczeństwem zwłaszcza lwowskim. Zaczyna postać Generała, popularna, prawdziwym i powszechnym szacunkiem otaczana, pozostanie we Lwowie w gorącej pamięci.

Cześć pamięci Zmarłego!

* * *

Dziś o godz. 5 popołudniu odbędzie się w komendzie miasta (ul. Wałowa) konferencja z przedstawicielami instytucji i stowarzyszeń celem omówienia udziału w pogrzebie. Komenda miasta prosi o niezawodne przybycie.

† Stanisław Przyłuski.

Żałobna wieść obiegła wczoraj wieczerem miasto nasze i odbija się ona szerokim echem nie tylko w mieście, ale w Polsce całej. Oto po dłuższej chorobie zmarł Stanisław Przyłuski, były wiceprezydent Sądu Apelacyjnego we Lwowie, wybitny sędzia i prawnik i dobry obywatel w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu. W mieście naszym dał się poznać jako wiceprezydent sądu karnego, a następnie jako zastępca szefa sądownictwa we Wsch. Małopolsce.

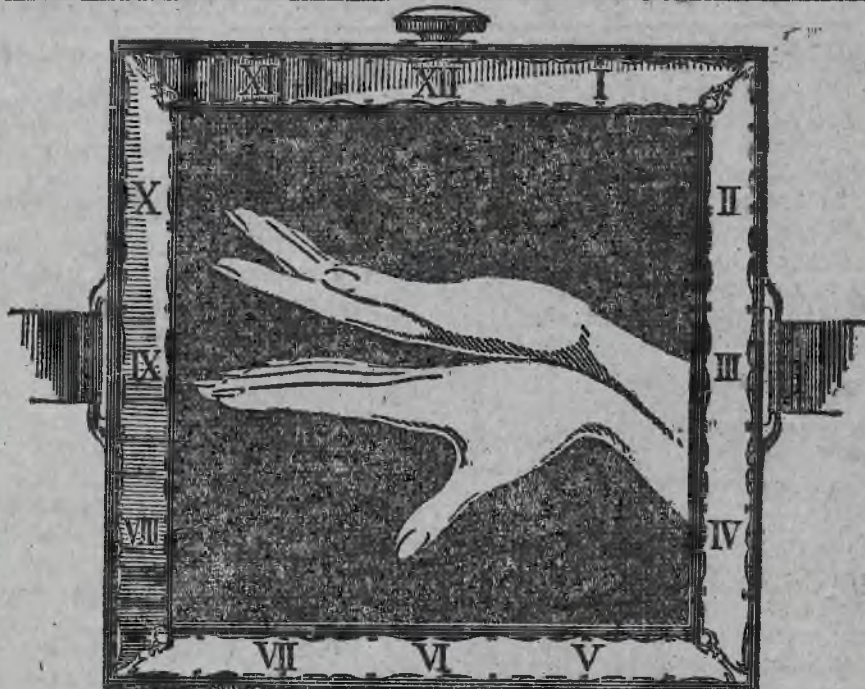
Całe jego życie, to jedno nieprzerwane pasmo wyteżonej ofiarnej pracy

sędziowskiej, którą pojmował jako posłannictwo szczytne mające służyć dobru społeczeństwa. Jakkolwiek wybitny i uczony jurysta, prawa nie rozumiał jako skostniałej formy, lecz umiał w nie tchnąć swego wielkiego ducha. Godniejsze pióro skreślił działalność i zasługi tej nieprzeciętnej postaci na polu sądownictwa Polskiego. W tem miejscu zaznaczyć musimy, że cieszył się wielkim poważaniem i miłością nie tylko w gronie kolegów i podwładnych, ale też w szerokich kołach palestry, która widziała i uznawała w nim sędziego sprawiedliwego, dla którego nie istniały żadne inne wytyczne postępowania, prócz prawa i sumienia.

Prócz pracy sędziowskiej nie zaniedbywał również działalności obywatelskiej i nie było we Lwowie żadnego wielkiego poczynania, w którymby sp. Przyłuski nie brał wybitnego udziału a z głosem jego wszędzie się liczone. Pamiętną była jego działalność w czasie inwazji rosyjskiej. Jego mocnemu wystąpieniu zawdzięczać należy, że i w tym czasie sądownictwo lwowskie zachowało swą niezależność. Wywieziony przez władze rosyjskie ze Lwowa, pozostawał czas jakiś na wygnaniu, gdzie również rozwijał akcję obywatelską. Nadszczerbione tułaczka zdrowie nie pozwoliło mu już więcej po powrocie do Lwowa wrócić na swój posterunek a resztę swego życia poświęcił pracy publicystycznej, zasiłając i nasze pismo swymi cennymi artykułami.

Cześć pamięci wielkiego obywatela, dobrego człowieka!

=○=



Tajemnica pięknych rąk!

Ręce nie posiadają tajemnic dla tych, którzy umieją z nich czytać. Znawcę odczyta z nich łatwo wszystko to, co ukrywa mimika twarzy. Wszystko prócz wieku! Bowiem starannie pielęgnowane ręce zostają zawsze młode. I to jest ich wielką tajemnicą!

Krem Elida Co Godzinę zapewnia ręką młodość i piękność nawet przy sporcie i pracy. Nada je on skórze matowość alabastru i chroni ją przed wpływami ostrego powietrza i słońca. Piękne i zawsze młode ręce dzięki stałemu używaniu Kremu Co Godzinę.

KREM ELIDA CO GODZINĘ

Wyrok na 36 „ukraińców”-szpiegów Ujawniona została tylko część akcji szpiegowskiej

Kraków. 22 października (AW.) — Dziś po 5-cio tygodniowej tajnej rozprawie w sądzie okręgowym karnym, przewodniczący odczytał wyrok w sprawie 36 ukraińców oskarżonych o zdradzenie tajemnic wojskowych na rzecz ościennego państwa.

Kraków. 22 października (PAT.) W wyroku w sprawie 36 oskarżonych o szpiegostwo, między innymi powiedziano jest:

Na podstawie wyników rozprawy, przyjął Trybunał za stwierdzone, że na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od dłuższego czasu działała zorganizowana akcja szpiegowska, której wywiad pracuje na rzecz państwa zagranicznego względnie państw zagranicznych, że obecny proces mimo swej obszerności jedynie ujawnił część akcji szpiegowskiej i jej uczestników i że w akcji tej brali udział uznani przez Try-

bunał winnymi zbrodni szpiegostwa.

Trybunał uważa oskarżoną Pipczyńską za duszę organizacji szpiegowskiej, a co do oskarżonych Kołodziej, Zabłockiego i Szumskiego przyjął jako okoliczność bardzo obciążającą, że byli płatnymi funkcjonariuszami organizacji szpiegowskiej, a więc że byli zawodowymi szpiegami. Odnośnie do oskarżonych Kotowicza, Felsena, Szczerby, Hryculaka, Stecury, Zagrobelnego oraz Drobenki, przyjął Trybunał jako okoliczność obciążającą, że jako żołnierze w czynnej służbie wbrew swej przysiędze brali udział w akcji szpiegowskiej względnie zaniechali popełnieniu tejże zbrodni.

Z 36 oskarżonych 24 zostało skazanych na karę ciężkiego więzienia od 5 lat do 10 miesięcy, reszta, tj. 12 oskarżonych zostało uwolnionych.

=○=

urzędnik, odpowiadający rangą naszemu zastępcy młodszego referenta. — Dano w ten sposób Piatakowowi do zrozumienia, że francuskie ministerstwo nie życzy sobie mieć z nim żadnych stosunków.

Francuska policja śledcza otrzymała poufne zlecenie dyskretnego wyśledzenia działalności przyszłego ambasadora Dowgalewskiego podczas jego trzy letniego pobytu (1914—1917) we Francji. Zachodzi mocne podejrzenie, że p. Dowgalewski operował we Francji pod pseudonimem Kropowa, którym w swoim czasie bardzo interesowała się defenzywa wojskowa i polityczna.

Widać z tego, że barometr stosunków francusko-sowieckich coraz bardziej zwraca się do burzy.

ZJAZD ZWIĄZKU MIAST.

Poznań. 22 października (PAT.) — Dziś rozpoczęły się obrady dziewiątego zjazdu Związku miast polskich. W pierwszych rzędach zasiadli min. Moraczewski, gen. Gorecki, nac. wydziału Weisbrod, rektor dr. Grochmalicki, przedstawiciele władz miejscowych oraz konsulowie Francji i Czechosłowacji.

Zjazd otworzył przemówieniem w imieniu zarządu Związku miast prezes dr. Zawadzki z Warszawy.

DZIEŃ 11 LISTOPADA WOLNY OD NAUKI I OD ZAJĘĆ W URZĘDACH.

Warszawa. 22 października (PAT.) Wiceprezes Rady ministrów prof. Fazimierz Bartel rozstał do wszystkich ministerstw okólnik treści następującej:

W dniu 11 listopada 1927 r. Państwo Polskie obchodzić będzie dziewiątą rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i uzyskania niepodległości. Wobec powyższego uważam za wskazane zwolnić w tym dniu funkcjonariuszów państwowych i młodzież szkolną od normalnych obowiązków pozostawiając dzień 11 listopada 1927 (piątek) wolnym od pracy we wszystkich władzach i urzędach państwowych oraz szkołach i uczelniach. Proszę pana Ministra o wydanie odpowiednich zarządzeń w celu ścisłego wykonania niniejszego zarządzenia.

Tajny układ Litwy z Niemcami?

Kowno. 22 października (AW.) Sensację wywołuje usilnie kolportowana pogłoska jakoby rząd litewski zawrzeć miał przed kilku miesiącami tajną transakcję z Reichswehrą niemiecką w sprawie dostarczenia przez nią Litwie sprzętu wojennego.

W zamian za to zobowiązać się miała Litwa do odstąpienia Niemcom olbrzymiego majątku ziemskiego przy granicy. Na terenie tego majątku gromadzić mają Niemcy materiał wojenny, którego nie wolno im przechowywać u siebie w kraju.

Napreżone stosunki Francji z SSSR.

UPOKARZAJĄCE PRZYJĘCIE PRZEDSTAWICIELA SOWJETÓW
NA QUAI D'ORSAY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 22-go października. (G.) P. Korab Kucharski donosi z Paryża do „Kurjera Czerwonego”, że w ostatnich dniach zaszło kilka ważniejszych faktów, które wskazują, że ambasada sowiecka przy ulicy De Grenelle w Paryżu już nie długo będzie zamieszkaną. Rząd sowiecki mianował Piatakowa jako zastępcę ambasadora, aż do przyjazdu z Tokio Dowgalewskiego. Krok ten jest komentowany m. in. ja-

ko niedopuszczalną prowokacją. Piatakow bowiem podpisał ten sam manifest, nawołujący do wojny domowej i powinien był normalnie opuścić Paryż razem z Rakowskim.

Gdy Piatakow zjawił się w ministerstwie spraw zagranicznych, by poinformować je o swojej tymczasowej misji, odsyłano go od gabinetu do gabinetu, jak piłkę, dając mu wreszcie upakowaną nauczka, przyjął go bowiem

Przegląd prasy.

W „Robotniku” p. Niedziałkowski określa krótko stosunek PPS. do pożyczki, pisząc:

dyskusje o tym, czy pożyczka była wogóle potrzebna, konieczna itd., uważamy za skończone; pożyczka jest faktem dokonany. Klasa robotnicza musi rozpocząć walkę o swój udział w dodatnich jej skutkach, walkę przeciwko próbom kapitału przetrzeźwienia na ramiona robotnicze całego ciężaru.

Ta walka w jednej tylko objawić się może postaci: w dążeniu do podwyżki realnych płac. I raz wreszcie trzeba zrozumieć prawdę podstawową: wysokie płace robotnicze oznaczają wzrost pojemności rynku wewnętrznego, a zatem pomniejszenie kryzysu w przemyśle, a zatem rozbudowę kulturalnej twórczości ludu.

Pożyczka ma swoje bardzo złe, ma także swoje dobre strony. Z chwila, gdy została ona zawarta, klasa robotnicza musi dążyć do wyzyskania stron dobrych, do osłabienia stron złych.

„Gazeta Warszawska Poranna” poracając do sprawy „doradcy” zauważa:

Oryginalność pozycji doradcy wyraża się w tym fakcie, że jest on czemś więcej niż doradcą. Plan stabilizacyjny zawiera bowiem następujące postanowienie: „W wypadku jakiegokolwiek nieporozumienia, powstającego między Rządem a Doradcą na tle planu, każda ze stron powoła przedstawiciela i obaj zmierzają do wyrównania różnic. Jeżeli nie osiągną wyniku obaj przedstawiciele wspólnie obiorą trzecią osobę innej narodowości, jako rozjemcę, której decyzja będzie ostateczna”.

Postanowienie to, należy powiedzieć wyrażnie odbiega od dotychczasowych pojęć o suwerenności państwa. Albowiem mamy tu dwa czynniki, postawione na równi: z jednej strony rząd państwa niepodległego, a z drugiej „doradcę”, czyli przedstawiciela prywatnej zagranicznej grupy bankierskiej. W razie sporu między nimi rozstrzyga arbiter, którym nie może być obywatel państwa polskiego. A zakres, poddany temu arbitrażowi, jest bardzo szeroki, gdyż dotyczy wszelkich nieporozumień na tle planu finansowego, a nie wyrażnie sprecyzowanych niektórych jego postanowień, w których bezpośredni interes wierzyteli byłby zaangażowany.

Arbitraż w stosunkach międzynarodowych jest rzeczą zwykłą, ale wtedy, gdy chodzi o spór między dwoma państwami, które przecież są

Mydło do golenia „TLEN”

jakością dorównuje najlepszym mydlom zagranicznym, a jest od nich kilkakrotnie tańsze. 10803

równorzędnymi podmiotami w prawie międzynarodowym. Gdyby nawet chodziło o danie szerokich kompetencji przedstawicielowi Ligi Narodów, to przynajmniej z punktu widzenia prawnego nie sięgałoby to tak daleko, jak w naszym wypadku, bo przecież Liga Narodów jest związkiem państw, do której należy także i państwo, poddane ewentualnie jej bezpośredniej decyzji. W sporach między państwem a osobami względnie konsorcjami prywatnymi, rozstrzygają zwykle sądy. Można by ostatecznie wyobrazić sobie arbitraż, ale tylko wtedy, gdyby spór dotyczył pretensji cywilnych, wynikłych z wykonania jakiegoś kontraktu. A tymczasem w naszym wypadku pod arbitraż w sporze między państwem a grupą prywatną poddane są sprawy wewnętrzne państwa polskiego, i to sprawy, wchodzące w zakres właściwych jego zadań, jego publicznej działalności.

Nie wiadomo jeszcze, jakie praktyczne konsekwencje będą miały te postanowienia, ale nie o to w tej chwili chodzi. Sam fakt, że takie postanowienia zostały przyjęte, ma już swoje konsekwencje, które bardzo daleko sięgają, dalej, niż się to wydaje wielu ludziom, przywykłym do wyrażania wszystkiego w kategoriach pieniężnych. Wiele z postanowień planu stabilizacyjnego było niespodzianką dla opinii publicznej; gdy na wiosnę w prasie robiono zarzuty z powodu różnych punktów dzisiejszego planu stabilizacyjnego, wówczas przeczyli im przedstawiciele rządu. Obecnie okazuje się, że oponenti mieli rację.

Niemniej zrozumiałą w tej chwili jest radość przyjaciół rządu. Jeżeli ktoś ma do niego zaufanie, to nie powinien chyba cieszyć się z tego, że rząd został skrepowany, bardzo mocno postanowieniami planu stabilizacyjnego, że w tym planie na każdym kroku przebiega nieufność. Prasa sanacyjna w ostatnim stadium rokowań pożyczkowych uwydatniała silnie rolę p. premiera Piłsudskiego. Pisano o tem, że pan premier „dyktuje” warunki pożyczki, bankierów amerykańskich przedstawiano niemal jako stworzone baranki. W ten sposób przedstawiać rolę czynników, które zadecydowały o całości warunków pożyczki, mógł albo ktoś, kto ich nie znał, albo też chyba zdecydowany wróg rządu.

„Kurier Warszawski” w artykule

p. t. „W przededniu rozwiązania parlamentu” powiada:

Wobec tego, że parlament nasz automatycznie kończy swój żywot w końcu listopada, na rozważanie budżetu pozostałoby mu w najlepszym razie coś około czterech tygodni. W tym terminie nie sposób nawet przeczytać uważnie preliminarza. Nawet referencji nie daliby sobie rady. O rozprawach zaś ogólnych nie byłoby już wcale mowy.

W tych okolicznościach logika rzeczy wskazywałaby, że, jak wywodzi cytowany powyżej dziennik, „przed rządem staje pytanie, czy nie jest wskazane wcześniejsze rozwiązanie izb”. Być może zatem, że tym razem obędzie się bez niespodzianek i sprawy rozwina się po torze logicznym.

Stanelibyśmy w ten sposób już la-da dzień w obliczu wyborów, a raczej poprzedzającej je na jakieś 90 dni kampanii wyborczej.

Powiedzmy sobie odrazu, że będzie to okres jednego z największych zamętów politycznych, jakich Polska była już terenem. Skrzyżują się tu najróżnorodniejsze dążności, prądy, pojęcia. Skłócają się żywioły zasadniczo pokrewne. W niektórych tendencjach zejda się znów żywioły, zasadniczo sobie przeciwne.

Do hasła, już w biegu doświadczania polskiego krystalizujących się coraz wyraźniej, przybędą nowe. Biali na prawo, czerwoni na lewo! Prawda to trwała i zawsze aktualna. Ale stosunki faktyczne skomplikują ją ważnymi epizodami. Rzetelna obrona praworządności np. stanie w poprzek niejednemu oportunistowi.

Zajda tu i trudności natury osobistej.

Jeśli według pewnych wyobrażeń, przyszedłby parlament będzie uiał za zadanie, jak brzmi komentarz „Kurjera Porannego”, ustawić „harmonijny kontakt” pomiędzy rządem a „nurtem życia publicznego ogółu ludności”, przyczem „o żadnej zmianie rządu nie może być mowy nie tylko przed wyborami, lecz i po wyborach”, to znów inni będą dążyli do takiego składu parlamentu, jaki byłby zdolny do podjęcia walki o istotną równowagę władz Rzpltej.

Partie będą zatem dobierały kandydatów raczej według ich talentów bojowych. Należy się obawiać, że to, co powinno stanowić charakterystyczną cechę kwalifikacji parlamentarnych, znajdzie się jeszcze

więcej, niż dotychczas, na szarym końcu.

Potem prawie każdy kierunek polityczny będzie się musiał liczyć z pomnożoną w tej dobie do maksimum biernością obywatela-wyborcy.

Szczególne uzdolnienie kandydatów do poruszenia mas będzie tu zapewne brane pod szczególną uwagę. Niestety, należy przewidywać, że niejasność nadziei, iżby przyszedł parlament mógł wywalczyć właściwe dla władzy ustawodawczej miejsce, oddziały paraliżująco właśnie na te spokojne, stateczne, umiarkowane żywioły, których opinia nie mogłaby być przez nikogo kraciowo lekceważona.

„Rzplta” z powodu zamknięcia sesji widzi zbliżanie się chwili

definitywnej odpowiedzi na pytanie: czem właściwie jest Polska dzisiejsza pod względem ustrojowym? Bo jeśli nawet odpowiedź na pytanie zasadnicze, co do respektowania (bodaż powyginanej przez interpretację) litery prawa, wypadnie potakująco, pozostanie jednak pytanie drugie, i to mniej do wyginięcia podatne. Od zamachu majowego dzisiejsze ciała ustawodawcze traktowane są w sposób lekceważący dlatego, iż jakoby nie wyrażają już opinii społeczeństwa, równorzędnie zaś z tem odbywa się także rozlegle prowadzona akcja przygotowania w opinii gruntu dla opowiedzenia się po stronie dzisiejszego kursu. Ale co będzie w następnym parlamencie, jeśli w nim (a, wszystko dotąd za tem przemawia) i te same co dotychczas głosy krytyki rozlegać się będą i to samo objawi się poczucie własnej wyższości nad inne władze, niedzielną od samego wogóle pojęcia demokracji i wyborów? Czy znów wejdziemy w takie samo błędne koło odroczeń, zamykań itd.? Czy też wreszcie dojdzie do miarodajnego głosu to, co w życiu narodów jest zawsze siłą największą: opinia społeczeństwa?..

Odpowiedź na oba pytania zbliża się nieuchronnie. Tymczasem zaś mamy, powtarzane już tyle razy, odraczanie rozgrywki. Trudno — jeszcze jeden raz..



n10653

Bat i szpada.

Kiedy najświetniejszy współczesny beletrysta hiszpański Blasco Ibañez napisał powieść „Sangre y Arena”, cywilizowany świat się ucieszył, że przecież znalazł się Hiszpan z krwi i kości, który walkę byków potępił jako widowsko niemoralne i barbarzyńskie.

Książka Ibañez'a, niestety, nie była popularna ze względu na swą literacką wartość, nie zmniejszyła jednak zamiłowania Hiszpanów do ich narodowego widowiska. Zamiłowanie to jest tak zakorzenione we wszystkich warstwach społeczeństwa, że mowy o tem nieniam, aby je można tą drogą wypełnić i aby Hiszpanie zrzekli się dobrowolnie spektaklu, mającego za sobą wiekowe tradycje. Może kiedyś znajdzie się w tym kraju jakaś żelazna dyktatorska ręka, która z całą bezwzględnością zniweczy ową taumomachiczną pasję, tak jak otomański dyktator zniweczył różne przesady Turków, oparte nie tylko na tradycjach, lecz nawet na religijnych dogmatach. Wywołała to zapewne niesłychana konsternacja, protesty, a może nawet rewolucję, lecz była jedynym sposobem

obalenia tego, co uznano za Pironeja-mi za skończone barbarzyństwo. Dopóki to nie nastąpi, wszystko zostanie po dawnemu i mimo, że tu i ówdzie odczuwają się głosy protestu, „plaza de toros” nadal będzie oblegana przez tysiączne tłumy, modny „matador” pozostanie noszonem na rękach bożyszczem, a nieszczęsne stworzenia długo jeszcze oddawać będą swe ostateczne tchnienie wśród entuzjastycznych krzyków oszalałej publiczności.

Dlatego lepiej zostawić w spokoju Hiszpanów i nie wymyślać im od barbarzyńców, do czego nie bardzo mamy prawo, tolerując inne widowiska, które swem okrucieństwem walce byków bynajmniej nie ustępują. Mam na myśli cyrk i wyższą tresurę zwierząt.

Dziwne to jest bardzo, że ludzie o li-tościwem sercu, nie mogący znieść pa-stwienia się nad bezbronem stworze-niem, uciekający od hiszpańskiej areny jak od miejsca potępienia, nienawidzący polowania, ubolewający nad koniecznością zarznięcia kury, mogą z przyjemnością patrzeć na tańczące słonie, na foki żonglerki i psy robiące zupełnie prawidłowe salto mortale.

Dowodzi to, że w tym wypadku współczucie ma swe siedlisko nie w

sercu, lecz w nerwach; objawia się ono nie tyle pod wpływem świadomości że zwierzę cierpi, ile dlatego, że obraz tego cierpienia jest sam w sobie brutalny i potworny. Okropnem jest patrzeć na broczące we krwi byka, lub rozprutego rogami konia, który włoży z sobą własne wnętrzności, lecz można z przyjemnością przysła-dać się zadziwiającym produkcjom tresowanego psa. O to, co przecierpiał ten pies, którego wyuczono wywracać ko-zi, nikt się nie troszczy, jakkolwiek tego rodzaju edukacja jest codzienna, mieszącą albo i latami trwającą me-ka.

Najzupełniejsza niewola, ustawiczny strach przed batem, ciągła tresura, długie wysiłki, częste cięgi, gwałt za-dawany naturze, walka z klimatem, słowem cała straszna egzystencja skazanych na cyrkowych, nikogo nie wzrusza i nie zatrąwa tych ucieśnionych chwil, kiedy się frenetycznie bije bra-wo w nagrodę za fenomenalne dowo-dy ich posłuszeństwa i inteligencji.

Maltretowanie zwierząt w jakiegol-wiek formie i dla jakiegokolwiek celów, będzie zawsze hańbą cywilizowanej ludzkości, tem większą gdy to się dzieje dla naszej zabawy i przyjem-

ności. Dlatego produkcje tresowanych zwierząt zarówno jak i walki byków są bardzo, bardzo smutnym widowiskiem i nie zasługują na nic innego, jak na bezwzględne potępienie.

Przyznam się jednak, że z dwójga złego wolę już patrzeć na śmierć byka, który ginie po półgodzinnej walce i któ-rego fizyczne cierpienia trwają kilka-naście minut, aniżeli na bezbronne, cu-dów zręczności dokonywujące stworze-nie, w którego oczach maluje się strach, prośba o litość i straszny wyrzut, skierowany w stronę niemiłosierniej ludzkości.

Wole słyszeć rżenie konającego zwierza, którego mękę skończy za kilka sekund ostatnie pchnięcie szpady, aniżeli beznadziejny ryk wyprowadza-nego z klatki tygrysa, który latami po różnych częściach cywilizowanego świata będzie bezskutecznie wołać o pomstę do nieba.

I uważam za znacznie bardziej kul-turalnie spodłone to indywiduum, któ-re dla zarobku znęca się nad zwierzę-ciem niż nie ryzykując, aniżeli hiszpań-skiego torera, który w każdej walce stawia bądź co bądź własne życie na kancie.

I mniej wstrętnym jest mi człowiek

Prezes Głabiński o pożyczce zagranicznej.

Kwestja pożyczki zagranicznej fascynuje w najwyższym stopniu społeczeństwo. By ułatwić jak najszerszym kołom Czytelników orientację w tej tak domostej dla naszego życia gospodarczego sprawie, zwrócić się do prezesa prof. Stanisława Głabińskiego, autora Nauki skarbowości i członka komisji kontroli długów państwowych z prośbą o jego opinię o pożyczce.

Prezes Głabiński był łaskaw udzielić nam rozmowy, w której spre cyzował swój pogląd.

— W czym leży znaczenie pożyczki?

— Znaczenie pożyczki stabilizacyjnej leży głównie w tem, że za granicą naszego państwa nastąpi pewne uspokojenie co do wartości naszej waluty. Dotychczas panuje zagranicą niepewność co do stosunków gospodarczych i finansowych polskich i z tego powodu zachowywała się dotychczas zagranica względem Polski z wielką rezerwą w sprawach kredytowych, szczególnie zaś kredytu długoterminowego, pomimo że cały szereg innych państw, których finanse są o wiele gorsze, i stan ekonomiczny mniej pomysłny, aniżeli Polski, z kredytów amerykańskich w szerokiej mierze korzystały i korzystają.

Ze stanowiska naszych finansów po życzka przedstawia się jako ciężar, ponieważ rząd polski będzie musiał o procentować i umarzać pożyczkę, nie mając z niej bezpośrednich dla siebie korzyści. Za to jednak produkcja krajowa: rolna, górnicza i przemysłowa, liczyć może na to, że po uspokojeniu rynków zagranicznych co do naszej wypłacalności nastąpi znaczniejszy napływ obcych kapitałów do kraju na cele produkcyjne i że także stopa procentowa się znacznie obniży.

Są to pewne widoki i nadzieje. Nie wynika stąd jednak, ażeby istotnie była pewność, że pożyczki zagraniczne wpłyną we wielkiej ilości na takie cele inwestycyjne jakich kraj potrzebuje.

— W czym pan prezes upatruje ciężary pożyczki?

— Ujemne strony pożyczki są liczne tak pod względem finansowym, jak pod względem politycznym. Państwo otrzyma około 72 miliony dolarów nominalnie. Faktycznie zaś około 60 milionów dolarów, ponieważ kurs emisyjny 92 za 100 musi być obniżony o jakie 6 procent tytułem prowizji banków i podatków — tak że netto otrzymamy 85 dolarów za 100 nominalnych, a zobowiązujemy się zwrócić po 103 za 100.

Otrzymujemy więc w gotówce około 535 milionów zł., zobowiązujemy się zaś zapłacić w przeciągu lat 20 nie zależnie od procentów około 670 mil-

ionów, czyli o 135 milionów zł. więcej, niż otrzymamy.

Z całej tej sumy tylko około 135 milionów przeznaczono na cele gospodarcze, a już jednoroczna rata procentowa i amortyzacyjne wymiesie około 60 milionów zł.

Bank Polski otrzyma kontrolera, męża niewątpliwie poważnego, którego wpływ jednak zaważy na szali całego budżetu państwowego i naszej administracji skarbowej. Wprawdzie zasadniczo kontroler ten ma być tylko „doradcą” dla wykonania planu stabilizacyjnego, ale plan stabilizacyjny wchodzi równocześnie w cały system naszych finansów. Rząd zobowiązał

się zwiększyć dochody conajmniej o 300 milionów zł. i to w bieżącym roku przyszłoby mu z łatwością wobec istniejących nadwyżek budżetowych, gdyby nie konieczność uregulowania plac urzędniczych. Place urzędnicze zostały w ustawie sanacyjnej z roku 1925 obniżone, a względnie ich wzrost w miarę drożyzny został wstrzymany. Już rząd dawniejszy zobowiązał się do podwyższenia plac urzędniczych w razie osiągnięcia równowagi budżetowej. — Także ten rząd poczynił urzęd. pewne obietnice, ponieważ położenie urzędników staje się wprost nieznosne. Wobec tej konieczności rząd nie może uniknąć dążenia do nowego opodatkowania

Proces Schwarzbarda, zabójcy Petlury.

(Korespondencja własna „Słowa Polskiego”).

Paryż, w październiku.

Szłom Schwarzbard, który obecnie staje przed tutejszym Sądem przysięgłych za zabicie atamana ukraińskiego Petlury urodził się w Smoleńsku, a całą swoją młodość spędził na Ukrainie. Przeszłość jego nie jest czystą, gdyż w 1908 r. dopuścił się on kradzieży w Wiedniu i został skazany nawet na 4 miesiące więzienia, ponieważ jednak „dossier” tej sprawy zostało zniszczone, więc żyd się wykreślił, mówiąc, iż główną przyczyną skazania było znalezienie w jego kieszeniach anarchistycznych książek. W czasie wojny Schwarzbard znajduje się we Francji i zaciąga się do Legii cudzoziemskiej. Uduje się on potem na Ukrainę i tam jest świadkiem owych pogromów, o jakie oskarża Petlurę, a które miały podobno w jego głowie zrodzić ideę zemsty.

Powraca Schwarzbard jednakowoż potem znowu do Francji i otwiera na Menilmontant sklep zegarmistrzowski-jubilerski.

Upływa kilka lat, ale Schwarzbard zajmuje się zawsze równie gorąco kwestją żydowską. To też kiedy dowiaduje się, że Petlura jest w Paryżu i prowadzi w jednym z dzienników antysemityczną kampanię, postanawia go zabić. Tutaj jednakowoż przedstawia się pewna trudność, albowiem „mściciel” nigdy swojej „ofiary” nie widział. W tym celu Szmul zaczyna studiować nawet Encyklopedję Larousse’a, a znalazłszy w niej fotografię atamana wycina ją i nosi stale przy sobie. Szczęście mu sprzyja, albowiem spotyka on Petlurę w otoczeniu przyjaciół i rodziny. Zbrodnię jednak swoją odkłada na inny raz, kiedy Petlura

sam będzie. Niedługo czekał. Ataman pewnego dnia, wychodząc z małej restauracji, znajdującej się przy Odeonie zostaje zatrzymany przez jakiegoś człowieka bez kapelusza na głowie, a który za nim wola:

— Panie Petlura!

Ten się zatrzymuje, ale już padają pierwsze strzały, które go powalają o ziemię, podczas, kiedy żyd rozfanatyzowany wola: To ci się należało za pogromy!

Petlura umiera w szpitalu, a Schwarzbard jest natychmiast aresztowany. Kiedy zaś dowie się on, że jego ofiara nie żyje, to z radością uściśnie ręce policjanta, który mu tę wiadomość przyniesie.

Ten to dramat z dumą, spokojem, opowie przed Sądem zabójca, którego usta od czasu do czasu wykrzywia dziwnie nieprzyjemny uśmiech. — Szłom Schwarzbard wydaje się być bardzo pewnym siebie. Co prawda występując w roli żyda-mściciela wie on doskonale, że ma za sobą całą potęgę Izraela, a może też i inne czynniki. Chodzi tylko o to czy rzeczywiście działał on na własną rękę? Niektórzy bowiem dobrze poinformowani twierdzą, że morderca miał również protektora w osobie p. Rakowskiego, byłego ambasadora Sowietów w Paryżu, a że jakkolwiek bierze on całą odpowiedzialność z uczynionego aktu na siebie, to jednakowoż, gdyby się dobrze szukało, to może po nitce zamordowania Petlury, doszłoby się do rewolucyjnego kłębka. W świetle tych informacji, Schwarzbarda rola bohatera zostałaby zredukowana do roli płatnego agenta Moskwy.

Sala Sądu Przysięgłych, jest za każdym większym procesem wypełniona po brzegi przez ciekawych, głodnych sensacji. Dzisiaj zaś panuje tutaj formalny tłok, a kakofonia obcych języków sprawia, że chwilami ma się wrażenie, że znajdujemy się nie w Paryżu, ale w jakimś „międzynarodowym raj”. Nie brakuje różnych wybitnych osobistości stolicy, a dziennikarze z całego świata w liczbie przeszło 150 przygotowują się już do walki na papierze, podczas kiedy od czasu do czasu daje się słyszeć pierwsze jej echo przez gwałtowną interwencję adwokata oskarżonego, p. Torres, a nadzwyczaj cięte i niebezpieczne, a subtelne odpowiedzi tego mistrza, jakim jest p. Campinchi, adwokat pani Petlury.

Proces ten wzbudził duże zainteresowanie opinii francuskiej. Lewica broniąc Schwarzbarda, uważa, że za oskarżonego możnaby równie dobrze uważać i Petlurę, jako sprawcę pogromów. Organa natomiast prawicowe widzą za mordercę czerwony cień Moskwy, a w takim razie proces ten zmieniłby zupełnie swój charakter i byłby w rzeczywistości procesem rewolucyjnego atentatu, dokonanego na rozkaz III-ej Międzynarodówki.

Yrbel.

wania ludności, jeżeli ma dotrzymać zaciągniętego zobowiązania. Zobowiązanie takie więc przesądza prawo budżetowe Sejmu i Senatu, gdyż żadne wydatki w ciągu lat budżetowych 1927/8 i 1928/9 nie mogą być uskutecznione, o ile nie nastąpi odpowiednie powiększenie dochodów w tym okresie czasu.

Minister skarbu wbrew ustawie skarbowej z dnia 22 marca 1927 nie będzie mógł korzystać z uprawnień do udzielania z funduszy skarbowych pożyczek bankom państwowym, samorządom, przedsiębiorstwom publicznym, nie może też żądać wprowadzenia takiego postanowienia do przyszłych budżetów. Zanim zostanie w przyszłości zatwierdzona jakakolwiek zagraniczna pożyczka na rzecz państwa lub samorządu, rząd musi zasięgnąć opinii doradcy finansowego. Wiadomo zaś, co oznaczać będzie tego rodzaju opinia doradcy na wypadek, jeżeliby rząd jej nie usłuchał. W razie nieporozumienia pomiędzy rządem a doradcą na tle planu stabilizacyjnego decydować będzie arbitraż, w którym rozjemcą będzie trzecia osoba innej narodowości. Ale i w tych wypadkach, w których rząd formalnie opinia doradcy nie będzie krępowany, w razie niezgody z doradcą rząd naraziłby państwo na zachwianie kredytu zagranicą, ponieważ cała zagranica przedewszystkiem zwracać będzie uwagę na opinię doradcy o finansach i gospodarstwie narodowym w Polsce.

Wpływ więc kontrolera w Banku Polskim będzie sięgał na całe życie gospodarcze kraju i na finanse państwowe, chociaż formalnie ten wpływ w takiej mierze mu nie przysługuje.

Niebezpieczne jest dalej postanowienie, że w faktycznym terminie przystąpienia do wykonania planu stabilizacyjnego lub przed tym terminem za prowadzony zostanie obowiązek wymienialności biletów Banku Polskiego na złoto albo na dewizy wymienialne na złoto. Państwa o wiele od Polski zamożniejsze, jak np. Francja i Włochy, starają się o faktyczną stabilizację kursu swojej waluty, ale wystrzegają się stabilizacji formalnej w formie dewaluacji swojej waluty i wprowadzenia faktycznego obiegu w złocie. U nas Prezydent Rzplitej dokretem z dn. 13 października 1927 przeprowadził już formalną ponowną dewaluację naszej waluty, ustanawiając w ten sposób nowy system monetarny w Polsce. W razie wprowadzenia faktycznego monet złotych do naszego obiegu kraj będzie narażony na odpływ tych monet w czasie niekorzystnego bilansu handlowego, a zatem np. w razie wypadku nieurodzaju i na ponowne wprowadzenie pieniądza papierowego w formie waluty przymusowej dla banknotów z niestychaną szkodą dla całego gospodarstwa narodowego.

Łączą się z tem inne trudności wewnętrzne, a mianowicie sprawa przechowania dawnych wierzytelności i hipotecznych oraz dawnych obligacji państwowych. Owe wierzytelności i obligacje uległy już raz niesłusznej dewaluacji w formie tzw. waloryzacji, obecnie zaś są narażone na ponowną dewaluację, gdyż dzisiejszy złoty obiegowy nie równa się wcale złotemu z roku 1924 i 1925, z okresu waloryzacji. Niezadowolenie, istniejące w sferach drobnych kapitalistów i innych wierzycieli w Polsce się zwiększa, co jest tem niebezpieczniejsze w Polsce stopniowo się podnosi i powinien znaleźć nową podjętą w stabilizacji naszej waluty.

W porównaniu z kursami walorów państw innych, które obecnie zagranicą przeważnie stoja wyżej par, kurs emisyjny pożyczki polskiej jest najniższy ze wszystkich przy papierze 7-10 procentowym, efektywny zaś kurs 86 dla skarbu państwowego nie znajdzie dzisiaj w chwilowej koniunkturze światowej przykłady, ani w Europie, ani w Ameryce. Niewątpliwie kurs ten na rynkach zagranicznych i krajowych wkrótce się podniesie, a także inne papiery państwowe i prywatne papiery lokacyjne podążą za tym korzystniejszym kursem. Skarb państwa jednak na razie nie będzie miał stąd korzyści.

H. W.

stojący oko w oko z dzikim turem, nie uzbrojony i zastanawiający się przed śmiercią jedynie swą szaloną odwagą i niestychaną zręcznością, od cyrkowego parobka, który przy pomocy bata i rewolweru zmusza do posłuszeństwa przerażone zwierzęta.

I uznając za bezwarunkowo godniejsze kulturalnych oczu widowisko, które mimo swej grozy przedstawia jednak w całokształcie obraz malowniczy i imponujący, odzwierciedla temperament narodu, ma swoją historyczną przeszłość i niezaprzeczoną wielkość, od produkcji zmaltretowanego pieska, który tańczy na pudle ku uciesze gawiedzi i młotni obywateli.

Mógłby mi ktoś powiedzieć, że niemoralność walki byków polega nietyle na dręczeniu zwierząt, ile na rozbudzeniu i spotęgowaniu krwiożerczych instynktów tłumu. Że tak jest do pewnego stopnia, to nie ulega kwestji; nie należy jednak nadawać temu przesadnego znaczenia i przedstawiać sobie Hiszpanów bardziej okrutnymi, niż oni są w istocie.

Hiszpan uważa tauromachję za sztukę i nie patrzy w czasie widowiska na męki zwierząt, lecz na „robotę” to-

rera. Robota ta odbywa się według pewnych klasycznych prawideł, a doskonałość jej polega na szybkości, precyzji i elegancji ruchów, na bezwzględnej odwadze, zręcznej obronie i jak najszybszem uśmierceniu zwierza. — Nie trzeba więc sądzić, że Hiszpana popycha do amfiteatru żądza widoku krwi; ciągnie go tam wirtuozostwo, które go entuzjazmuje do ostatecznych granic.

Chociaż książka Ibanez’a nie uratowała życia ani jednemu bykowi, radabym mimo tego aby się znalazł inny wielki talent, któryby opisał ludzian przejmujące tragedje cyrkowych ofiar. Ponieważ w tym wypadku nie trzeba walczyć z żadną narodową tradycją, możoby ludzie zechcieli przypominąć sobie czasami, że się zabawiają cudzym bólem, zrozumieć, że okrucieństwa dzieją się nietylko pod jasnym słońcem Iberji, zaprzestować przeciwko barbarzyństwu usankcjonowanemu przez cywilizację i wziąć w obronę tych, którzy tembardziej cierpią, że nie mogą się poskarżyć.

Rita Rey.

Wierzenia czekającego Wilhelma.

(Wilhelm II i Bóg. — Braki wierności niemieckiej. — Cesarz i Hindenburg, obecny jego namiestnik. — Rododendrony a naród niemiecki. — Uciechy w Doorn.)

Amerykańskie i niemieckie dzienniki przyniosły niedawno rozmowę, którą miał w Doorn niemiecki Amerykanin G. S. Viereck z byłym cesarzem Wilhelmem II. Rozmowa ta w której interlokutor stawiał b. dostojnikowi niekiedy pytania kpiące, świetnie malująca mamiacką mentalność i komedjanckie pozerstwo byłego władcy Niemiec, miejsami tak prowokuje satyrę, że nawet w Niemczech zaopatrywano ją ironicznymi dopiskami. Wynika z niej jasno, że „ex-kaizer”, kontynuując tradycyjną hohenzollernowską z Panem Bogiem zażyłość, uważa się w dalszym ciągu za bożego wysłannika, którego obecność na wygnaniu Bóg tylko doświadcza. Okazuje wierzenia niemal mesjanistyczne. Nadziei na powrót na tron dotychczas nie traci. Podajemy poniżej znaczne części publikacji Amerykanina w wiernym tłumaczeniu.

* * *

„Dwie rzeczy utrzymują mnie tutaj na wygnaniu” — mówił były cesarz — moje poczucie obowiązku i mój humor”.

Przechadzaliśmy się po małej miejscowości Doorn. Mżył rzadki deszcz. Naszymi towarzyszami były dwa jankesi cesarza, układnie za nami idące. Bez przerwy wypowiadali były monarcha swe myśli, tak się niemi przejmując, że błyszczały mu oczy.

Od czasu do czasu badał spojrzeniem w moich oczach, jakie wrażenie wywierała jego słowa. (To najważniejsze dla cesarskiego pozera! — przyp. tłum.).

„Jaki jest pogląd Waszej Cesarskiej Mości na życie? — brzmiało pierwsze moje pytanie.

„Filozofia?” — odpowiedział cesarz. „Nie posiadam żadnej. Platon chciał wykluczyć poetów ze swego państwa idealnego. Ja natomiast wykluczylibym filozofów, którzy poniewierają ludzką duszę nieludzkimi sylogizmami. Mam teraz 68 lat, i kiedy myślę o czasach mej młodości i przywołuję na pamięć moje doświadczenia życiowe, to jestem szczęśliwy mogąc stwierdzić, że poza moją religią nigdy nie miałem i nie mam żadnej filozofii.

„Pan i sluga, dziewczyna kuchenna, obierająca ziemniaki, królowa na tronie — wszyscy są tylko narzędziami w ręku Wszechmocnego. Każde zadanie nasze przeznaczył nam Bóg. Bez jego łaski nic nie zdziałamy. Powinniśmy dawać za siebie wszystkich najlepszych, badać naszą duszę i używać uzdolnień, którymi Bóg nas obdarzył, by Go zadowolić naszą pracą. Resztę należy pozostawić Jemu. Oto moja filozofia!”

„Niemcy — zapytałem — podobnie, jak wszystkie narody, które prowadziły wojnę, ufały Bogu. A mimo to Niemcy wojnę przegrały. Czemu?”

„Dlatego” — odparł cesarz myślicie, brwi marszcząc — „bo nie we wszystkim słuchaliśmy Boga, bo ociągaliśmy się znoś największe nieszczęście, bo nie chcieliśmy ryzykować wypełnienia obowiązku aż do bolesnego końca. — Człowiek, posiadający mało obowiązkowości i przywiązania do obowiązku gorszy jest od tego, który całkiem nie ma tych cnót. Lud niemiecki dokonywał cudów w wytrwaniu, jednak ostatecznie przecież osłabł. Największy cud ziścił się może tylko przez wierność największą. Powinniśmy byli walczyć — aż do ostatniego żołnierza, do ostatniej rzepy i do ostatniego naboju!”

„Gdy w zimie 1914 roku odwiedziłem Hindenburga, dowodzącego wówczas na wschodzie, zapytałem go: „Co możemy?” Hindenburg odparł: „Jeśli w walce będzie jeden przeciw jednemu, wygramy. Również, gdy będzie jeden przeciw dwóm a nawet przeciw trzem. Jeden przeciw czterem — to już rzecz trudniejsza, a jeden przeciw pięciu — bardzo trudna. A jeśli będą walczyć z nami w sześciu na jednego, no, wówczas uczynię, co będę mógł i pobiję ich z bożą pomocą”. — To jest wierność — zawołał cesarz.

„W końcu jednak był stosunek 20:1 przeciw nam. A jednak mogliśmy być przetrzymać wszystko, gdybyśmy byli pozostali wierni Bogu. Prawdziwy człowiek i Bóg ostoja się. Powinniśmy byli zaufać Bogu, a nie ludzkiej logice i propozycjom naszych wrogów; mam na myśli 14 punktów Wilsona”.

„Czy Wasza Cesarska Mość zawsze (t. zn. i uciekając do Doorn, — przyp. tłum.) miała takie poglądy?”

„Zawsze! Wyrośłem ze słowem: Bóg. Zawsze badałem moje czyny, czy zgodne są z wolą Boga. Nigdy nie zamykałem uszu na głos sumienia. Sumienie jest to głos boży.

„Ależ, jeśli Bóg inspirował wszystkie czyny Waszej Cesarskiej Mości, czemuż ukarał Waszą Cesarską Mość utratą tronu? (Kpiny w żywe oczy! — przyp. tłum.).

„Mój los jest doświadczeniem, mnie próba, którą Bóg na mnie zesłał. Nie czynię tak, jak Hlob, który Bogu urągał i umarł. Biorę swe przeznaczenie na siebie. Zamiast rządzić narodem, pielęgnuję teraz moje rododendrony z równą obowiązkowością, pa-

miatając, że Bóg stworzył zarówno tron, jak kwiaty. Bóg chciał mnie mieć trzydzieści lat cesarzem, poczem zdeponował mnie, może dlatego, by mnie doświadczyć, czy nie zachwieję się w wierności dla Niego. Nie zachwiałem się! Gdy Mu się spodoba, powoła mnie z powrotem na tron, jeśli nie, umrę na wygnaniu”.

„Nie żałuje Wasza Cesarska Mość tej świetnej przeszłości, co minęła?”

„Bóg włożył swemu własnemu synowi koronę cierniową na głowę. Czyż ja, śmiertelnik, mogę od Niego żądać zawsze wieńców z róż lub koron cesarskich? Moje sumienie jest spokojne, nie uczyniwszy nic złego. Byłem spokojnym wędrownym, którego napadli rozbójnicy. Bóg to zdziałał: On wie, dlaczego.

„Czy Wasza Cesarska Mość nie żałowałaby po zejściu z tronu wejść na kazalnice? (nowe kpiny! — przyp. tłum.).

„Nie reflektuję na wawrzyny teologiczne. Czas jakiś byłem głową protestanckiego kościoła w Prusach. Tu, w Doorn wyświadczałem ludzkości może większe usługi, niż, gdybym był jeszcze cesarzem niemieckim. — (Niewątpliwie! — przyp. tłum.). Moje słowa są siecią. Gdyby z tamtej strony oceanu padły na żyzny grunt, byłbym zadowolony...”

„Czy Wasza Cesarska Mość jest szczęśliwa? — zapytałem.

„Przeżyłem w moim życiu wiele szczęśliwych godzin. Tylko dwa razy zraniło mnie życie ciężko. Ale szlachetne uczucia dwu kobiet, Augusty Wiktorji i Herminy, wyleczyły mnie z moich ran. Niewielu ludzi spadło z takiej wysokości, jak ja. Ale nie spieram się z Bogiem”.

„Czy Wasza Cesarska Mość ma skłonność do okultyzmu?”

„Nie”.

„Czy temu życiu w Doorn nie zagraża z czasem melancholia?”

„Nie. Żyję z weselem w sercu, przy częstym wspomnianiu Boga. Mój uroczysty nastrój nie oznacza braku humoru. Przeciwnie, bardzo lubię śmiech. Człowiek bez humoru, to człowiek bez człowieczeństwa”.

Nasza przechadzka doprowadzała nas z powrotem do zamku cesarza. Rzuciliśmy jeszcze pytanie: „Jakie rozrywki daje życie Waszej Cesarskiej Mości?”

„Życie ma jeszcze wiele uciech dla mnie” — odparł cesarz. — Cieszę się

KAWA RIEDLA

dobrem opowiadaniem, dobrą książką. Radość sprawia mi robota w ogrodzie oraz rąbanie drzewa, co sumienie czynię co dnia. Raduję się również obserwacją dzisiejszych t. zw. mężów stanu. Cieszy mnie dobre jedzenie i trochę wina, mieszanego z wodą. Wiele radości dają mi moje etnograficzne i archeologiczne studia. A nade wszystko czyni mnie szczęśliwym miłość mojej żony. To wszystko i uczucie, że spełniam mój obowiązek, przyczynia się do mego zadowolenia. Tylko brak mi tej szerokiej podstawy, na której pracowałem dawniej. Moje własne nieszczęście (?) mniej mi dolega, niż cierpienia mego kraju. Sam czuję się szczęśliwym(?) i żyję w pokoju z sobą i z Bogiem!

* * *

A „Kronprinz” w Niemczech zapowiada, jak właśnie doniosły pisma, uroczysty powrót swego ojca...

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Nadszedł kolosalny wybór modeli zagranicznych

do Salonu Módi „CHIC PARISIEN”

Lwów, ul. Akademicka 5. 10251n

I. DREXLER I SYNOWIE
PLAC KAPITULNY L. 2.
KOBORY I MATERACE

Dr. OWIŃSKI

dentysta powrócił

ul. Halicka 21. 10153n Telefon 39-55.

PŁOTNA krajowe i zagraniczne

MAKATY BUCZACKIE

KILIMY GLINIAŃSKIE

poleca Piotr Nuzikowski
Lwów, ul. Szajnoch 2. n9951

SZCZOTKI

wszelkiego rodzaju

w najlepszej jakości najtaniej poleca

Ludwik Hoszowski

Lwów, Akademicka 3.

Telefon 669. 7361

JACK LONDON.

49)

Córka śniegów.

Przekład autoryzowany Stanisławy Kuszelewskiej.

(Ciąg dalszy).

— O, ciemne sprawy, patrzcie państwo! — przerwała Frona, wskazując na koniuszek bursztynowej fajki, wyglądający z kieszeni kamizelki Corlissa. — Fajeczka! Winszuję.

Podala rękę, którą on uściśnął wesoło.

— To wina Dela — roześmiał się — kiedy stanę przed wielkim białym tronem, Del zostanie wezwany do odpowiedzialności za ten właśnie mój grzech.

— Bądź co bądź, postęp — pochwaliła Frona. — Teraz pozostaje nam życzyć panu jeszcze tylko paru soczystych słówek.

— O, upewniam pania, że umiem już niejedno — odparł. — Nikt nie mógłby bez nich popędzać psów. Umieć kłąć od piekła aż do śniadania i z powrotem, o ile panie pozwoli, aż do potępienia duszy. Tak na przykład kości Faraona albo krew Judasza doskonale wpływa na szybkość zaprzęgu; ale najlepszych okazów mojej wymowy nie wytrzyma żadne ucho kobiece. Obiecuję paniom jednak, że co się tyczy piekła i powodzi...

— Ach! Ach! — zapiszczała pani Schoville, zatykając paluszkami uszy.

— Pani — przemówił uroczyście baron Courberlin. — Faktem jest i pożałowania godnym faktem, iż psy północy więcej spowodowały śmierci ludzkich, niż wszystkie inne przyczyny razem wzię-

te. Czyż nie tak? Pozostawiam to panom do rozstrzygnięcia.

Zarówno Corliss, jak St. Vincent potwierdzili poważnie i dalej zbliżali z tropu damę rozdzielającami serce i nieprawdopodobnymi historiami na temat psów.

St. Vincent i baron pozostali na śniadaniu u żony Komisarza. Frona zaś i Corliss schodzili razem ze wzgórza. W milczącym porozumieniu, jakby chcąc przedłużyć drogę, skreślili na prawo, przecinając niezliczoną ilość ścieżek i kotlin, wiodących wprost ku miastu. Dzień był grudniowy, jasny i zimny. Nieśmiałe słońce wczesnego popołudnia, z trudem podniósłszy swój błady krąg ponad południową linię widnokręgu, zdawało się lękać pełnej drogi ku zenitowi i rozpoczęło już wstydlawy poślizg ku ziemi. Skośne promienie odbijały się od połatujących w powietrzu niezliczonych igieł śnieżnych, aż świat zdawał się pełen roziskrzonego brylantowego pyłu — oślepiający, rozplamiony, ognisty, a przecież chłodny, jak przestrzenie międzyplanetarne.

Szli w dół przez magiczną zasłonę z blasków, mokasyny rytmicznie skrzypiały w śniegu, oddech tajemniczym obłokiem opalizował wokoło twarzy. Żadne z nich nic nie mówiło, ani mówić nie chciało — tak piękny był świat. U ich stóp, pod wielkim stropem niebios niby drobna plamka pośród białej pustki, widniało skłcone napręde miasto złota — małe i nędzne, zbuntowane słabo przeciwko niezmiernemu przestrzeni, niby wyzwanie człowieka, rzuczone nieskończoności.

Krzyki ludzi na biegające psy odezwały się tuż za

nimi. Przystanęli. Rozległo się ostre naszczekiwanie i skrzyp kroków. Zaprzag ośnieżonych wilczarów o wywieszonych językach biegł ze wzgórza i skrecał ku jednej z pobliskich ścieżek. Leżąc na sankach długa i wąska skrzynia z nieheblowanej sosny, świadczyła wymownie o naturze zamkniętego w niej ciężaru. Dwóch poganaczy, jedna stąpająca naciśniętą kobietą i czarny ksiądz stanowili cały kondukt. O parę kroków dalej droga poczyniała biec ku górze, więc wśród pisku psów, strzelania biczów i krzyku poganaczy, powleczone zostali proch człowieczy ku zaśnieżonej kapliczce na stoku.

— Zdobywa nowych stref — wymówiła Frona.

Corliss czuł tak samo, więc odpowiedział. — Tak, wojownicy nirozu, rycerze głodu! Rozumiem teraz dobrze w jaki sposób najsilniejsze rasy ludzkie zapanowały nad krajami północy. Mocni w decyzji, mocni w trwaniu, obdarzeni nieskończoną wiarą i niewyczerpaną cierpliwością. Czy można się dziwić?

Frona patrzyła na Corlissa w wymownym milczeniu.

— „Wzniesiliśmy do ciosu miecze nasze w radości tak wielkiej, jakby jasna oblubienica weszła w łóżnię naszą. I szliśmy z mieczami krwawymi, a w ślad ciągnęły nam kruki. Walczyliśmy w szaleństwie; ogień pożarł strzechy nieprzyjaciół. Spaliśmy we krwi tych, którzy trzymali straż u bram” — cytował śpiewnie Corliss.

— Czyż tak właśnie czuje pan, Vance? — zawołała Frona, dotknawszy jego ręką błyskawicznym chwyttem palców.

(C. d. n.).

Wiadomości bieżące.

23
Październik
1927

Niedziela

Jana Kapistr.

Julio: Jana Kantego

Wschód słońca 6:41

Zachód 16:48

TEATR WIELKI.

Niedziela 23 bm. o g. 3.30 popoł. „Halka“, ceny niższe popołudniowe. — O godz. 7.30 wiecz. „Legenda Bałtyku“.
Poniedziałek 24 bm. „Siodki Kawaler“.
Wtorek 25 bm. „Głuszc“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 23 bm o godz. 3.30 popoł. „Jei Chłopczyk“, ceny niższe popołudniowe. — O godz. 7.30 wiecz. „Najpiękniejsza z kobiet“.
Poniedziałek 24 bm. „Fura Słomy“, premiera.
Wtorek 25 bm. „Fura Słomy“.

TEATR MAŁY.

Niedziela 23 bm. o godz. 12 w poł. „Pat i Patachon w wojsku“ (Przedstawienie dla dzieci) — O godz. 4 popoł. Świt, Dzień i Noc — O godz. 7.30 wiecz. „Ladna Historia“ (Gościnny występ Malickiej i Węgierki).
Poniedziałek 24 bm. o godz. 7.30 „Ladna Historia“ (po raz ostatni).
Wtorek 25 bm o godz. 7.30 premiera „Osiołkowi w żłoby dano“. Gościnny występ Malickiej i Węgierki.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysł.) ul. Dzieduszyckich 1. Bunsch, Nowotnowa, Grupa artystów krakowskich i artyści lwowscy. 10265

Oszczędną gospodyni używa tylko mydła „Lew“ wyrobu fabryki „TLEN“.

— Komplet języka angielskiego i niemieckiego rozpoczynają się jak w zeszłym roku 3 listopada 1927. Każdy komplet składa się z sześciu osób. Opłata od osoby 8 zł. Wpisy od 11—1 i od 6—8 wiecz. ul. Marii Konopnickiej 6/III. — Prof. języków obcych Ina Trzaska, dypl. Uniwersytetu Oksfordzkiego, egz państwowy bawarski (Monachium). 10803

— W premierze „Fura Słomy“ Z. Kaweciego uczestniczą pierwszorzędną siły naszego zespołu dramatycznego. Oprócz dobrze znanych ulubionych artystów naszej sceny pp. Lewickiej, Ładosiówny, Michnowskiej, Okornickiego, Rasińskiego, Ruszkowskiego i Zabielskiego, ujrzymy po raz pierwszy wybitną artystkę Teatru Narodowego, nowo pozyskaną dla naszej sceny, i Janinę Nosarzewską, która odtworzy w sztuce główną postać kobiecą.

— Wanda Siemaszkowa, wielka tragiczka scen polskich, — jak nam komunikują z Dyrekcji Miejskich Teatrów, — została zaangażowana na stałe do Miejskich Teatrów w charakterze artystki i reżyserki. Jak się dowiadujemy, p. Siemaszkowa ma przedewszystkiem czynnie współdziałać z kierownictwem Miejskich Teatrów w akcji specjalnego uczczenia 20 rocznicy zgonu największego poety doby romantycznej Stanisława Wyspiańskiego, z której to rocznicy Dyrekcja Teatrów pragnie uczynić wielkie święto poezji narodowej.

— Nowa premiera w Teatrze Małym nakaże się we wtorek 25 bm. a będzie nią dowcipna farsa i pełna humoru komedia Flersa i Callavetta „Osiołkowi w żłoby dano“ w świetnej obsadzie z nieporównanymi artystami warszawskimi pp. Malicką i Węgierką, którzy znajdują w niej wielkie pole do popisu z zawsze znakomitym dyr. Czarnowskim oraz pp. Czajkowską, Grotowską, Spaczyńską, Nawrockim, Lewickim i innymi.

— Popołudniówka dzisiejsza w Teatrze Małym zapowiada się nader interesująco, wypełni ją przepiękny i dowcipny duet D. Nicodemiego „Świt, Dzień i Noc“ w mistrzowskim wykonaniu nieporównanych artystów Malickiej i Węgierki.

— Poranek niedzielny dla dzieci w Teatrze Małym z żywymi Patem i Patachonem i ogromnie urozmaiconym programem, jest już prawie wysprzedany. Należy się zatem spieszyć z nabywaniem biletów w kasie Teatru Małego przy ul. Gródeckiej, od godz. 11 przedpoł.

— ZEBRANIE INAUGURACYJNE MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ odbędzie się we środę 26 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Czysteln Akademickiej (a nie Tow. Gospodarczego) przy ul. Łozińskiego 7 z następującym programem: zagalenie p. Starze-

Pomyślny wynik subskrypcji Pożyczki Stabilizacyjnej.

W samym Lwowie subskrybowano około 470.000 dolarów.

Lwów, 22 października 1927.

Jak się dowiadujemy z banków lwowskich, które zajmowały się subskrypcją 7 proc. Państwowej Pożyczki Stabilizacyjnej a mianowicie z Powszechnego Banku Związkowego, Banku Związku Spółek Zarobkowych, Powszechnego Banku Kredytowego, Polskiego Banku Przemysłowego i Banku Dyskontowego Warszawskiego, subskrypcja we Lwowie wypadła bardzo pomyślnie.

Ogółem subskrybowano we Lwowie 467.400 dolarów.

Jeżeli uwzględnimy, że transza polska wynosi zaledwie 1 milion dolarów, to o ile wyniki subskrypcji są w in-

nych miastach podobne jak we Lwowie, pożyczka będzie wielokrotnie przesubskrybowana i subskrybenci będą mogli otrzymać obligacje tylko w drodze repartycji.

Z instytucji publicznych subskrybował Zakład Pensyjny Funkcjonariuszy prywatnych dolarów 25.000, Galicyjska Kasa Oszczędności dolarów 20.000 i Mlejska Kasa Oszczędności dolarów 20.000.

Ponieważ repartycja dokonywana będzie nie wedle miast, lecz wedle instytucji, nie będzie ona we Lwowie dla wszystkich subskrybentów jednakowa.



POINT BLEU 44

nowy głośnik o wielkiej powierzchni Rezonansowej (NIEBIESKI PUNKT) 1-236t

Najtańszy i najlpsz głośnik radiowy

oddający bezwzględnie wiernie i dokładnie wszelkie tony. Nadaje się, jako głośnik ścienny i stołowy.

Zakłady fabryczne IDEAL RADIO Kraków, Rynek gł. 5 (Sienna 2) Składnica, Lwów, Kołłątaja 4/6. Katalogi i cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Bojkot PZUW.

Gazety ruskie ciągle umieszczają artykuły zachęcające do ubezpieczania się w „Dniście“, a zwalozające PZUW i zarazem drukują anonsy zapłacone przez Dniśter tak gorliwie, że n. p. w jednym numerze „N. Czasu“ nr. 116, jest takich anonsów aż 7. Wolno „Dniśtrovi“ posłać do jednego numeru i 20 anonsów. Ale naczelnym anons „Dniśtra“ brzmi: „Do 31 10 br. wszyscy świadomi ukraińcy winni wypowiedzieć w PZUW ubezpieczenie swych budynków w trzeciej części i tę część

ubezpieczyć w Tow. Dniśter“. Może więc bezkarnie „Dniśter“ wzywać do bojkotu państwowej instytucji i nie zmartwi to dyrektorów warszawskich PZUW, bo i tak dobrą pensję swą dostaną. Ale niech przynajmniej ulegnie uwadze przeciwnostawowy przywilej „Dniśtra“, według którego sam „Dniśter“ (a nie interesowani) daje wykaz polic. Skoro dyrektorzy PZUW tak nierozumną koncesję nieprawnie dali, słusznie odpłaca się za nią „Dniśter“, wzywając do bojkotu PZUW.

Na szkołę polską w Haliczu.

Na polską szkołę w Haliczu złożyli w dalszym ciągu:

Kazimierzowie Piątkowscy, Lwów zł. 10; Zofia Ujejska, Tomaszów zł. 10; Dr. Apolinary Tarnawski, Kosów zł. 10; Studzińska, Tarnopol zł. 3; L. H., Szczerzec zł. 10; zamiast kwiatów na trumnę bratowej — składa H. Roman-szkan, Lwów zł. 10; Kółko maturalne z r. 1895 gimnazjum im. Batorego,

Lwów zł. 50; zamiast kwiatów na trumnę sp. Władysława Piwońskiego — składa inż. L. Kw., Lwów zł. 6; Tadeusz Malisz, Olesów zł. 5; Emil O-bertyński, Hucze zł. 10; Walerjan Kosiński, notariusz, Żmigrod zł. 10 — razem zł. 134.

Poprzednio złożono 3.173 zł. 40 gr. Razem złożono dotąd 3.307 zł. 40 gr.

wskiego, prezesa M. W., przemówienie p. Bertoniego im. Koła seniorów M. W. oraz REFERAT PROF. DR. CZEKANOWSKIEGO p. t. POLSKOŚĆ NA KRESACH WSCHODNICH“. Wstęp wolny.

— Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne we Lwowie rozpoczyna dla PT. członków i ich rodzin lekcje tańców modnych oraz ćwiczenia taneczne pod kierownictwem mistrzów sztuki choreograficznej. Lekcje względnie ćwiczenia rozpoczyna się we środę wieczorem 26 bm. Informacje i zgłoszenia w Komisji życia towarzyskiego od godziny 7—8 wieczorem 10753

— Z muzyki. Koncert najznakomitszej pieśniarki polskiej Stanisławy Korwin-Szymanowskiej odbędzie się we wtorek 25 bm. O sztuce artystki pisał m. in. „Kurier Warszawski“: „Śpiew p. Szymanowskiej posiada szczególny urok. Łączy się w nim doskonała dykcja, zarówno w polskim, jak w niemieckim, włoskim i francuskim języku, ogromna muzykalność z bardzo subtelnym i głębokim odczuciem każdego utworu. Artystka całkowicie bierze w posiadanie uwagę słuchacza, odkrywa przed nim skarby melodii starych, nowych i najnowszych, prowadzi go przez malownicze drogi pieśniarstwa różnych epok i różnych krajów, ukazuje tysiące barw i cieniów w każdej pieśni, mówiąc słuchaczowi: patrz, jakie ładne“. — Program koncertu lwowskiego obejmuje pieśń, dotychczas przez artystkę u nas nie wykonaną.

Mikołaj Orłow, świetny pianista, wystąpi przed wyjazdem na tournée amerykańskie z jedynym koncertem we Lwowie w piątek 28 bm. 6821

— Firma Józefa Nowaka przy pl. Marjackim 1. 6 zawiadamia uprzejmie, że przez czas rekonstrukcji wystawy sklepowej ceny wszystkich towarów zostały znacznie obniżone. Polecam po bardzo korzystnych cenach wszelkiego rodzaju płótna i szifony, garnitury stołowe, ręczniki, chustki, gotową bieliznę damską i męską, wszelkie trykotarze i bieliznę dr. Jaegera. 10810

— Na szkołę im. Sobieskiego w Kuhajowie w rocznicę śmierci Jego składa Koło TSL. w Olesku zł. 10, pp. M. i J. Sterbowie zł. 25. 10836

— Wykłady Powszechne Uniwersyteckie i Politechniczne. W roku bieżącym Zaczad Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych rozpoczyna jak rok rocznicę swą działalność. Pierwsza seria wykładów p. t. „Tragedie Schillera“ poruczona została znanemu wykładowcy p. prof. drowi Zdzisławowi Zygmuntowi. Na powyższą serię złożą się następujące wykłady: 1) Dramaty młodzieńcze — Schillerowska teoria tragizmu, 23 października br. (niedziela) o godz. 17; 2) Wallenstein. 26 bm. (środa) o godz. 19; 3) Marja Stuart. 29 bm. (sobota) o godz. 19; 4) Dzielica Orleańska. 30 bm. (niedziela) o godz. 17; 5) Oblubienica z Messyny i Wilhelm Tell. 3 listopada (czwartek) o godz. 19; 6) Dy-

mitr Samozwaniec i dramatyczne plany i fragmenty. 5 listopada br. (sobota) o godz. 19-tej Wykłady odbywać się będą w gmachu Uniwersytetu przy ul. Marszałkowskiej 1 i p. w sali Kopernika. Bilety po 50 gr., dla młodzieży szkolnej i akademickiej po 30 gr. do nabycia w lokalu Zarządu L. p.

NADESLANE.

Z okazji promocji Wp. Janiny Królińskiej na dra filozofii, zamiast kwiatów, złożył w Redakcji naszej pp. M. i J. Sterbowie na szkołę im. Sobieskiego w Kuhajowie kwotę 25 zł.

— Z Polskiego Towarzystwa Biologicznego. Zwyczajne zebranie naukowe lwowskiego Oddziału Polskiego Tow. Biologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 18 w sali Instytutu zoologicznego Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Na porządku dziennym referaty naukowe pp.: dr. Hornunga, prof. dr. Koskowskiego, dr. Meiselsa, dr. Mikulaska i dr. Sembrata.

— „Scena Gwiazdy“ odegra w niedzielę, 23 bm., doskonały wodewil w 4 obrazach Konstantego Krumińskiego p. t. „Białe fartuski“. Opracowania muzycznego podjął się prof. Abratowski, w jego rękach też spoczywa batuta Orkiestry Słow. „Gwiazda“, która przygrywać będzie do licznych śpiewów, ewolucji i tańców. Reżyseruje Marjan Lech. Bilety wcześniej do nabycia: w cukierni p. Piłofaja, Łyczakowska 11. Początek o g. 7 punktualnie, koniec 10.15.

— Dom Sztuki, plac Marjacki 4. W niedzielę 23 b. m. o godz. 11-tej przedpołudniem nastąpi otwarcie Wystawy zbiorowej dzieł znanego art. mał. z Warszawy, Władysława Skoczylasa i art. mał. prof. Stanisława Matzkego, Wystawy Graficznej Wiktorii J. Goryńskiej oraz Wystawy ogólnej. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10—3-ciej popoł.

— Podziękowanie. W poczuciu milego obowiązku składamy najgorętsze podziękowanie wszystkim, którzy w dniu 16 października swymi ofiarnymi datkami przyczynili się do zebrania na Ochronkę Snopkowską kwoty zł. 2100.60 gr., dając temsamem doraźną pomoc Ochronce. — Zarząd Towarzystwa gospodarczego wykształcenia kobiet i Słuchaczki Głównej szkoły gospodarczej w Snopkowie.

— Przylecieli do Lwowa. Hotel Krakowski: Ryszard S. Deller z San Francisco, Gaetano Cammuso z Milano, Ferdinand Prahm z Hamburga, Jan Ludwig Barnstein z Wiednia, Julian Malecki ze Złoczowa, Paweł Kufa ze Złoczowa. Rudolf Frommer z Wiednia, Wiktor Sandoz z Uhryna, dr. Eugeniusz Łowiecki z Podhajec, Kazimierz Dobija z Krakowa, Leszek Cyga ze Stanisławowa, Leopold Schneefur z Berlina, Marja Than z Berlina, dr. Erazm Orski ze Stanisławowa, dr. Jan Piątek z Warszawy.

— Medal złoty został ofiarowany w hołdzie ks. arcyb. Teodorowiczowi intendentem wszystkich jego diecezjan, a nie tylko od gminy ormiańskiej miasta Lwowa, jak mylnie podano w naszym sprawozdaniu.

— Koncert codziennie po południu od 5-tej do 8-mej w cukierni Jana Woh-nouta, ul. Trzeciego Maja 2.

10841

— Dlaczego? Piszą nam z niesta: Wiadomo, że wszystko co się robi we Lwowie w zakresie wzmożenia ruchu budowlanego, jest niezmiernie małym w porównaniu do potrzeb mieszkaniowych ludności. Dlatego dziwi wszystkich fakt, że rozpoczęte przed 3 laty przez Pocz. Kasę Oszcz. budowy domów mieszkalnych we Lwowie nie we wszystkich zostały doprowadzone do końca. Został wzniesiony duży budynek w podwórzu realności ul. Kochanowskiego 8, natomiast budowa frontowego budynku od ul. Piłsudskiego nie może doczekać się realizacji. Jest to tem bardziej dziwne, że fundamenty są od dawna wykopane, materiały częściowo zwieziony, a kredyty budowlane — jak slychać — dawno uchwalone i przyznane. Skąd ten brak gorliwości w realizowaniu planu budowlanego PKO. — nie wiadomo. Faktem jest, że się nie buduje i nikt nie potrafi powiedzieć, czy i kiedy roboty zostaną ukończone. Warto zapytać, dlaczego się tak dzieje?

— 50 lecie pracy naukowej. W dniu 30 października rb. obchodzi Uniwersytet Warszawski i młodzież akademicka 50-lecie pracy naukowej i pedagogicznej prof. dr. A. Gluzińskiego, wielkiego uczonego i lekarza, byłego rektora Uniwersytetu lwowskiego, byłego dziekana wydziałów lekarskich, stałego sekretarza Tow. Lekarskiego w Warszawie, członka honorowego wielu towarzystw naukowych polskich

i zagranicznych, wychowawcy liczne-
go szeregu uczonych i lekarzy pol-
skich. W celu uczczenia zasług prof.
Głuzińskiego zawiązał się komitet or-
ganizacyjny złożony z profesorów i
uczniów. Obchód rozpocznie się uro-
czystym posiedzeniem w auli Uniwer-
sytetu w dniu 30 bm. o godz. 12-tej,
gdzie wręczona zostanie księga pa-
miątkowa, poczem o godz. 15-tej min.
30 nastąpi w sali wykładowej Kliniki,
w której jubiłat wywodził, odsłonięcie
tablicy pamiątkowej i wręczenie złote-
go medalu. Wieczorem odbędzie się
bankiet w salach Hotelu „Polonia”

— Nabożeństwo żałobne za spokój
duszy ś. p. Kuratora Stanisława Sobiń-
skiego, odbyło się w dniu wczorajszym
w Bazylice, urządzone przez członków
Kuratorium. Mszą żałobną, podczas któ-
rej śpiewał chór Państwowego II. Se-
minarium nauczycielskiego żeńskiego,
odprawił ks. Infułat Zajchowski przy
asystie kleru. Bazylika przepełniona
była publicznością, oraz licznie zebrana
młodzieżą szkół powszechnych i śred-
nich, która zaległa obie nawy, podczas
gdy środkową zajęła młodzież Pań-
stwowego Seminarium nauczycielskie-
go męskiego im. Stanisława Sobińskiego.
Wśród zebranej publiczności za-
uważyliśmy posła Maczyńskiego, pra-
cowników Kuratorium, przedstawicieli
Związku Obróńców Lwowa, Uczestni-
ków powstania z r. 1863., reprezentan-
tów Korpusu Kadetów, liczny zastęp
Snopkowiek i młodzieży akademic-
kiej.

==○==

— Aresztowanie oszusta ulicznego-
sutenera. Do szajki oszustów ulicznych,
sprzedających naiwnym przechodniom
metalowe obrączki za złote, należał
miedzy innymi niejaki Kazimierz Chmie-
lewicz, który ciągnął i inne zyski z mę-
tnego źródła o kryminalnym podło-
żu. Oto był sutenerem koryntjantki
Anny Głuchówny, od której pod gro-
źbą zabierał pieniądze, a gdy mu od-
mawiała ich wydania, bił ją i katował.
ak wydarzyło się w dniu wczorajszym,
gdy Głuchówna odmówiła mu pienie-
dzy na ul. Wolność. Chmielewicz pobł-
i ją dookreślić, a w dodatku wyrwał z jej
rąk torebkę, zawierającą 20 zł. Na od-
chodnym rzucił ją na ziemię i tak ko-
pał nogami, iż Głuchówna upadła na
bruk i straciła przytomność. Chmiele-
wicz został aresztowany i odstawiony
do więzienia pod zarzutem stręczenia
do mierzadła i gwałtu publicznego. Gro-
zi mu w myśl niedawno wydanego de-
krety kara kilkuletniego więzienia, na
którą w zupełności zasłużył.

— Przytrzymanie „torebkarza”. Po-
licja aresztowała w dniu wczorajszym
Józefa Rozkosznego, zamieszkałego
przy ul. Janowskiej l. 50, za napad i u-
siłowany rabunek, popełniony na oso-
bie Julji Bourdonowej, zamieszkałej
przy ul. Goldmana.

— Napad rabunkowy. Sydonia La-
styszec, zamieszkała przy ul. Łycz-
kowskiej l. 15, doniosła policji, iż na
schodach tej realności napadł na nią
jakiś osobnik i wyrwał z jej rąk toreb-
kę, zawierającą 65 zł. dwie książeczki
wkładkowe P. K. O., oraz drobniarżę —
ogólnej wartości 300 zł. Sprawca po
dokonaniu rabunku zbiegł bez śladu.

— Oszuści uliczni dalej grasują! Po-
licja aresztowała Marię Kuricową z
Prus i Filipa Nadla, którzy sprzedawali
metalową obrączkę jako złotą.

==○==

DOLARÓWA

ma ciągnięcie 2 listopada. Polecamy
ją po kursie dziennej (za zaliczką o
1 zł. drożej). Ze względu na mały
zapas prosimy o rychłe zamówienia.
Do ciągnięcia 10 listopada polecamy

LOSZY LOTERII KLASOWEJ

1/4	1/2
zł. 10.—	zł. 20.—
1/1	10.37pk
zł. 40.—	

Po otrzymaniu zamówienia korespon-
denką przesyłamy losy i czek P.K.O.
wolny od porta. Dom Bankowy
Schütz i Chajes, Lwów, plac Ma-
rjański 7. (róg ul. Konernika).

PALACE Następny program
szlager „UFY” „SZALONA LOLA”

W najbliższym czasie

PISMO NASZE

rozpocznie druk

sensacyjnych pamiętników Księcia Jusupowa

p. t.

Koniec Rasputina

Pamiętniki księcia Jusupowa, świadka i głównego aktora ponurej tragedii
rosyjskiej czyta się jak najbardziej sensacyjną i fantastyczną powieść. Mimo to są
wiernym dokumentem historycznym, oddającym ściśle przebieg niezapomnianych
wypadków roku 1917.

Nowe ceny maksymalne na mięso wieprzowe i wędliny.

Zarząd Gminy m. Lwowa ustalił na-
stępujące ceny maksymalne na mięso
wieprzowe, wędliny i tuszce z mocą
obowiązującą od jutra, tj. poniedział-
ku 24 bm.

I. Mięso w sprzedaży detalicznej:
Za 1 kg. mięsa wieprzowego z dokład-
ką najwyżej 10 proc. 3 zł., za 1 kg. mię-
sa wieprzowego bez kości i karczku wędzo-
nego 4.40 zł., za 1 kg. wędzonki suro-
wej 4.30.

II. Wędliny. Wyroby surowe węd-
zone: Za 1 kg. szynki wędzonej z ko-
lankiem i połówicy wędzonej z zio-
berkiem 4.30 zł., za 1 kg. połówicy
wędzonej bez kości i karczku wędzo-
nego 4.40 zł., za 1 kg. wędzonki suro-
wej 4.30.

Wyroby gotowane: Za 1 kg. szynki
gotowanej, krajanej, połówicy i lar-
czku gotowanego 6 zł., za 1 kg. kiel-
basek chrzanówek 5.20 zł., za 1 kg.
rolady i zająca, kielbasy krajanej kra-
kowskiej i sękanej mazurskiej pieczo-

nej lub agramskiej 4.90 zł., za 1 kg.
kielbasy do gotowania i zwykłej sie-
kanej szynkarskiej 3.70 zł., za 1 kg.
kielbasy pasztetowej i salami pary-
skiego 3.70 zł., za 1 kg. kabanosów
5.20 zł., za 1 kg. salcesonu oziokowe-
go i głowizny 3.70 zł., za 1 kg. salce-
sonu zwykłego 2.70 zł., za 1 kg. sala-
mi suchego 8.50 zł., za 1 kg. wędzon-
ki gotowanej 4.90 zł., za 1 kg. kielba-
sy zwyczajnej do smażenia 3.70 zł., za
1 kg. kielbasek serwoladek 3.70 zł., za
1 kg. kiszki zwyczajnej 1.60 zł.

III. Tuszce. Za 1 kg. smalcu wie-
przowego topionego 4.80 zł., za 1 kg.
sadła 4.20 zł., za 1 kg. słoniny wędzo-
nej 4.20 zł., za 1 kg. słoniny papryko-
wanej 4.60 zł., za 1 kg. słoniny zwy-
czajnej świeżej cienkiej 3.70 zł., za 1
kg. słoniny zwyczajnej świeżej grubej
3.90 zł.

Ceny mięsa wołowego i cielęcego,
obowiązujące od dnia 15 bm., pozostają
bez zmiany.

Akademik Czarnogórzec aresztowany za oszustwo.

Wyludził pod pozorem małżeństwa kilka tysięcy złotych od łatwowiernej
wdówki.

Wydział śledczy zarządził w dniu
wczorajszym aresztowanie Janka Su-
szowicza, byłego słuchacza drugiego
roku medycyny, liczącego 26 lat, za-
mieszkałego przy ul. Wyspiańskiego
34 — za wyludzenie pod pozorem mał-
żeństwa znaczniejszej kwoty od zwa-
bionej treścią inseratu gazeciarskiego
łatwowiernej wdówki.

Suszowicz znalazłszy się w trudnych
warunkach materialnych, postanowił
drogą „matrymonialnego” anonsu po-
szukać wyjścia z trudnej sytuacji i o-
głosił w „Wieku Nowym” anons, w
którym zaznaczył, „że słuchacz me-
dycyny, bardzo przystojny, brunet,
poszukuje młodej wdówki, któraby go
wspomogła kwotą 650 zł. Cel matry-
monialny. Listy pod „Prędko”.

Śpieszyło się Suszewiczowi do tak
mizernego posagu, śpieszyło się też i
„wdówce” do okucia się kajdankami
małżeńskimi, to też niebawem

oferta anonsu zrobiła swoje,

prędko bowiem pod „Prędko” nade-
stała oferta niejaka Anna Jabłońska,
licząca 40 lat, wdowa po sierżancie
Wojsk Polskich.

Suszowicz zaznajomił się z Jabłoń-
ską, która wręczyła mu żadaną sumę,
przyczem otrzymała ze strony Suszo-
wicza przyrzeczenie, że wstąpi z nią w
związek małżeński i uważać ją będzie
za „żonę i matkę” — z której to ofer-
ty Jabłońska chyba nie była zadowo-
lona. Po pewnym czasie zażądał Su-
szowicz od Jabłońskiej „na studia” —
choć wcale nie studiował — 250

dolarów, które również od niej otrzy-
mał.

Pobrał złote i dolarowe banknoty i za-
rezytował się z drugą.

Po pewnym czasie znikł Suszowicz
z bruku lwowskiego i nie dawał o so-
bie znaku życia. Okazało się nieba-
wem, że wyjechał do Wilna, gdzie za-
rezytował się z jakąś zamożną panią.
Gdy onegdaj po powrocie z Wilna zet-
knął się z Jabłońską — nastąpiła „sce-
na”. Czarnogórzec przyznał się do
swych zaręczyn wileńskich i nalegał
na Jabłońską, by wyjechała z nim do
Wilna, gdzie „będą żyli we troje”. Ja-
błońska odmówiła, nie chcąc zgodzić
się na tak oryginalny „trójkąt” i zażę-
dała zwrotu pieniędzy. W tym celu
wręczyła Suszewiczowi weksel, na
którym on w kilku wierszach stwier-
dził, iż zwróci Jabłońskiej użyzoną
mu sumę w październiku 1927, a gdy
w tych dniach nalegała na niego, by
wywiązał się z przyrzeczenia, prosił o
zgode na spłatę dłużnej sumy w paź-
dzierniku przyszłego roku.

Jabłońska zwróciła się z doniesie-
niem do Wydziału śledczego, który po
przeprowadzonych dochodzeniach wstę-
pnych zarządził aresztowanie Janka
Suszowicza pod zarzutem uwiedzenia
pod pozorem przyrzeczenia małżeń-
stwa i oszustwa. W dniu wczorajszym
Suszowicz odstawiony został do wię-
zienia Sądu karnego przy ul. Batorego.
Okazało się przytem, że aresztowany
nie posiada prawa pobytu w Polsce.

Dwa pożary spowodo- wane przez dzieci, ba- wiące się zapalkami.

Chłopak z obawy przed karą skrył się
w płonącej stodole i zginął.

Jarosław. (Tel. wł.). We wsi Łazy
w tutejszym powiecie wybuchł onegdaj
groźny pożar w zabudowaniach gospo-
darza Andrzeja Kabarynki. Spłonęła
stodola a wraz z nią i cały tegoroczny
zbiór. Pożar powstał skutkiem podpa-
lenia, dokonanego przez dzieci, które
w stodole, napelnionej słomą, bawiły
się zapalkami.

Podobny wypadek wydarzył się w
przysiółku Buczyna, gdzie pożar po-
wstał w zagrodzie gospodarza Jana
Wiacka. Z powodu utrudnionej akcji
ratunkowej pożar przerzucił się na o-
bejście Zofji Szalkowej, powodując
szkodę w obu gospodarstwach w wy-
sokości około 15.000 zł.

Jak się okazało — pożar powstał sku-
tkiem podpalenia, dokonanego przez
5-letniego syna Wiacka. Szczepana,
który zaszedł do stodoły i świecił za-
palkami. Od zapalek zapaliła się na-
gromadzona w stodole słoma i w krót-
kim czasie cały budynek stanął w pło-
mieniach. Chłopak z obawy przed karą
ukrył się w płonącej stodole i zginął w
płomieniach. Zwęglone jego zwłoki zna-
lezione zostały na pogorzelisku ku roz-
paczy rodziców.

Herbata RIEDLA

Z SALI SADOWEJ.

Niebezpieczna szajka fałszerzy banknotów.

W rozprawie przeciwko 7 członkom
szajki fałszerzy dolarów i złotych, za-
kończono wczoraj postępowanie dwo-
dowe i ustalono pytania dla ławy przy-
sędzich. W poniedziałek nastąpiła wy-
woda prokuratora i obrońców.

Podczas wczorajszej rozprawy pa-
nował w sali taki natłok, stawiła się
bowiem prawie cała czarna giełda, że
musiano zawezwać pomocy policji. A-
genci wśród tej „publiczności” areszto-
wali kilku poszukiwanych waluciarzy.

NADEŚLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

SPÓLNIKA

z kapitałem około 4.000 dolarów
poszukuje bardzo poważne chrześci-
jańskie przedsiębiorstwo handlowe

Zgłoszenia pod 181n

„CENTRUM”

do Administracji „Słowa Polskiego”.

Wydawnictwo

Urzędowego Spisu Abonentów

Sieci Telefonicznych Okręgu

Lwowskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów oraz
Lwowskiej, Borystawskiej i Drohobyckiej Sieci
Telefonów Polskiej Akcyjnej Sp. Telefonicznej

podaje do wiadomości P. T. Abonentów,
iż wydanie nr 1 rok 128 w nakładzie 15.000
egzemplarzy i zawierać będzie alfabetyczny spis telefonów tychże sieci

Przygotowany przez „Orbis” t. z. nu-
merowy spis telefonów jest prywatnym wy-
dawnictwem tego przedsiębiorstwa i niema
najmniejszego związku z urzędowym spisem.

Administracja Wydawnictwa Urzędowe-
go Spisu mieści się przy ul. Janowskiej
l. 2. — Telefon 38-98. 10784n

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADA-
NIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY

— LUDOWEJ —

FUTRA

nowe szelkie przeróbki
przechowanie przez lato
NA RATY

W. Sichlera Synowie
Lwów, pl. Halicki 14 l. p. n5489

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ znakomicie ułatwia trawienie. Doświadczenia kliniczne stwierdzają, że domowa kuracja picia wody „Franciszka-Józefa“ działa zwłaszcza skutecznie, jeśli się jej używa rano naczczo z dodaniem gorącej wody. Zadać w aptekach. 6904t

Machinacje tytoniowe.

Rozprawa przeciwko członkom spółdzielni inwalidzkiej, oskarżonym o zatajenie zapasu tytoniu, została odroczone i akty odesłane z powrotem do sędziego śledczego. Pokazało się bowiem, że jeden z urzędników skarbowych wydał spółdzielni dodatkową asygnację na pobór tytoniu. Wobec tego prokurator rozszerzył oskarżenie przeciw temu urzędnikowi a nadto przeciwko zarządowi spółdzielni i powołał nowych świadków na zbadanie ksiąg pow. Związku Inwalidów.

Ze świata.

+ Najwyższa i najniższa temperatura świata. Najwyższą temperaturę świata zanotowano w nieścisłości Azji, położonej na pustyni Jafara w Afryce północnej: 136,4 stopni w cieniu. Przeciętna temperatura tego kraju wynosi 70 stopni. Rekord wysokości temperatury należał poprzednio Grenland Rancu, w „Dolinie Śmierci“, znajdującej się w Kalifornii. W lecie termometr podnosi się normalnie powyżej 120 stopni, rzadko dochodzi do 134 stopni. Najzimniejszym krajem na świecie jest Syberja, gdzie w nieścisłości Wierchojańsk, w r. 1885 termometr spadł do 94 stopni poniżej zera, zaś przeszłej zimy do 97,6 stopni. Natomiast przez dwa miesiące letnie temperatura podnosi się normalnie do 80 stopni.

+ Zarobki nurka. Zawód nurka jest jednym z najlepiej płatnych. We Francji zarabia nurk najmnij 50 fr. dziennie, bardzo często zaś 80—100 fr. Płaca ta podwyższana jest gdy chodzi o trudniejszą pracę, jak n. p. o wydobywanie cennych przedmiotów z zatopionego okrętu, lub ratowanie tonących. Prócz pensji dostaje wtedy nurk procent od wartości wyłowionych przedmiotów. Premie są nieraz bardzo wysokie. Sławny nurk Lambert, otrzymał 100.000 fr. za zbadanie zatopionego okrętu „Alfons III.“

Zawód nurka jest niebezpieczny i wymaga ogromnej wytrzymałości fizycznej, zwłaszcza gdy chodzi o badanie większych głębi morskich. Rekord osiągnął pod tym względem Lambert, który dostał się do 60 m. głębokości.

KOSMETYKA PARAFINOWA.

Znana ogólnie jest już od dwóch lat nowość, że we wszystkich większych miastach o wysokiej kulturze, instytuty dla pielęgnowania piękności, otworzyły swoje podwoje dla publiczności, interesującej się modą, sztuką, sportem i higieną.

I całkiem słusznie! Postępowy kierunek dzisiejszych czasów stawia całkiem inne wymagania pojęciu lnu ciała, aniżeli w czasie przed 20-tu laty.

Zasadnicze zmiany w modzie objawiły się w zarzuceniu pancerzy-sznurówek i trenów przy sukni, które z punktu higieny nie były bez zarzutu, a którym dala, oprócz pobłażliwego uśmiechu, nie warto żadnego wspomnienia poświęcać.

Im bardziej upodabnia się modna linia do naturalnej budowy ciała, tem więcej znajduje ona upodobania u wszystkich. Naturalnie, że kwestia ta nie jest zupełnie łatwa i pojedyncza!

30-tu kilogramowy brzuszec, masywne ramiona i nogi i t. d., których rozwój nastąpił po największej części na drodze naturalnej, a których wygląd mimo to ma wiele brzydoty w sobie i jest oznaką złej przemiany materii, powinny być jak najprędzej poddane racjonalnej kuracji. Kto nie chce dopuścić do tego, by ta zła przemiana materii nie wywołała wkrótce reumatyzmu, ischlasu, gichtu i t. d., — musi wczas o tem pomyśleć. Złazszoza zaś ci wszyscy, których zdrowie cierpi z powodu nadmiaru tłuszczu, powinni zło jak najrychlej usunąć.

Byłoby to zasadnicze fałszywe rozstrzygnięcie tej kwestii, gdyby w takich wypadkach zastosowano radykalne metody i gdyby chciano te pokłady tłuszczu, które wytwarzały się przez całe lata, usunąć teraz w kilku godzinach. W ten sposób z jednej skrajności łatwo wpadłoby się w drugą.

Żaden z dotychczas używanych środków usunięcia tłuszczu nie okazał się tak szybki i nieszkodliwy w działaniu i skutkach,

A. PREVENDAR (LWÓW, PL. BERNARDYŃSKI 5)

który dla tego celu zupełnie zrekonstruował swój lokal, godny widzenia.

Kierownictwo kosmetycznego oddziału w tym instytucie spoczywa w rękach doświadczonego lekarza, który ma do dyspozycji własny personel, wyszkolony w użyciu specjalnych aparatów.

Upraszamy wszystkich zainteresowanych o łaskawe zwrócenie się o poradę i

jak zastosowanie parafiny przy równoczesnej odpowiedniej diecie.

Ciało bowiem ludzkie wytrzymuje okłady z roztopionej parafiny, o cieplecie ponad 70 stopni, bez przykrego uczucia gorąca i bez szkody dla organizmu. Naturalnie, nie mówi się tu o nadużywaniu tej sympatycznej metody. W każdym razie wiele przemawia za zastosowaniem tej metody parafinowej, gdyż dotychczas pomimo bardzo rozpowszechnienia jej użycia nie wykazała ona w skutkach swoich żadnych szkodliwych objawów.

W rękę specjalisty, staje się parafina pierwszorzędnym zabiegiem wzmocnienia i odmłodzenia organizmu. Oprócz działania ciepła na ciało, wywołującego pocenie się skóry, idzie tu też o silniejsze wywołanie obiegu krwi, co działa pobudzająco na lepszą przemianę materii.

PARAFINA KUTENYLOWA.

Specjalną odmianą parafiny jest t. zw. parafina kutenylowa. Jest to mieszanina parafiny i odpowiednich pod zwrotnikiem uzyskiwanych substancji, a która nadaje się nadzwyczajnie do użycia jako kosmetyk. Wywołuje ona niezwykłą elastyczność skóry, otwiera jej pory, nadaje jej miękkość i delikatność, wzmacnia jej parowanie i odświeża organizm. Zastosowuje się ją w stanie płynnym przy użyciu aparatów o specjalnem ciśnieniu.

Jako dalszą część tych zabiegów, zastosowuje się nowego rodzaju pneumatyczny masaż twarzy i ciała, który w odróżnieniu od dotychczas znanych metod wykonuje się zapomocą ciśnienia powietrza w patentowanych specjalnych aparatach.

Kutenylowa parafina, w połączeniu z pneumatycznym masażem, wywołuje elastyczność i wdzięk w najwyższym stopniu. Te to niezwykłe metody stosować będzie od 24 b. m. począwszy w swoim kosmetycznym instytucie

wyjaśnienia do Zarządu Instytutu, który bardzo chętnie, bezinteresownie i bez żadnego zobowiązania dla szukających porad, — udziela wyczerpujących informacji.

Specjalistów, szczególnie lekarzy, upraszamy o łaskawe odwiedzenie, każdej niedzieli, naszego Instytutu, celem ogólnego i go i otrzymania wszelkich wyjaśnień

Sport.

Dziś o godz. 2.30 popoł. odbędą się zawody piłkarskie Polonia (Przemyśl)—Pogoń na boisku Pogoni.

Z powodu odroczenia przyjazdu Admiry, rozegra Pogoń zawody z Polonią przemyską, która jest bezspornie jedną z najlepszych drużyn prowincjonalnych, a czem świadczą liczne sukcesy w spotkaniach z drużynami zagranicznymi i lwowskimi. Polonia, podobnie jak i cały szereg innych drużyn, skutkiem wprowadzenia ustroju ligowego została dotkliwie pokrzywdzona, dlatego też spodziewamy się, że sportowa publiczność Lwowa i tym razem tłumnie odwiedzi boisko Pogoni, ażeby zaznaczyć swoje stanowisko względem pewnych postanowień Ligi.

Polski Związek Piłki Nożnej a Liga. W powyższej sprawie otrzymaliśmy następujące pismo z LZPN-u:

„W niektórych pismach sportowych i codziennych ukazały się ostatnio wiadomości z posiedzenia Zarządu PZPN-u, odbytego w dniu 16 bm. w Krakowie, które utrzymują, jakoby Zarząd miał na temże posiedzeniu omawiać wniosek o likwidacji tej instytucji i gremialnem przystąpieniu do Ligi, jak również, jakoby międzyrządowa organizacja FIFA, zagroziła Zarządowi, że wdroży rokowania z Ligą, ponieważ nie był w stanie opłacać sytuacji, wreszcie, jakoby sytuacja finansowa PZPN przedstawiła była tak beznadziejnie, że likwidacja PZPN-u chociażby z tego powodu miała być nieunikniona.

Wszystkie powyższe wiadomości, lansowane i inspirowane przez czynniki wrogie PZPN-owi, są zupełnie zmyślane i obliczone na unemożliwienie likwidacji rozłamu. W rzeczywistości Zarząd PZPN-u omawiał na wyż cytowanym posiedzeniu fatalne położenie piłkarstwa, ale całego piłkarstwa polskiego wogóle, spowodowanego przewlekaniem pertraktacji o fuzję obu organizacji przez Komisję Czterech Lig, skonstruowaną już poprzednio komunikatem przez Komisję Czterech PZPN-u. Odnosnej rekomendacji interwencji FIFA, wyjaśnić należy, że organizacja ta wogóle do Zarządu się nie zwracała, natomiast jeden z wybitnych członków prezydium FIFA, szczerze PZPN, oddany, nawiązał prywatnie kontakt z dr. Cetnarowskim, zapytując, czyby nie uważał za rzecz właściwą skorzystać z ewentualnej pomocy FIFA w likwidacji rozłamu, wobec ciągłego przewlekania rokowań

i braku zainteresowania u odpowiedzialnych czynników.

Co do sytuacji finansowej, która, jak wogóle we wszystkich organizacjach sportowych, w ostatnich latach chroga, i mimo to nigdy nie była powodem upadku — uchwadono cały szereg zarządzeń sanacyjnych, między innymi zmianę kosztownego lokalu i redukcję innych kosztów administracyjnych.

Wbrew więc rozsiewanym kłamliwym wiadomościom, sytuacja PZPN-u właśnie w obecnym momencie jest silniejsza, niż kiedykolwiek, po dokonanych rozłamach, co jednak w zupełności nie zmienia dotychczasowego stanowiska PZPN-u w sprawie likwidacji rozłamu, idącego po linii największych chociażby ofiar dla dobra sportu polskiego“.

Małopolski Klub Motocyklowy i Sekcja kolarska LKS. Pogoń donoszą, że nagrody za biegi o Mistrzostwo Klubu, „Zamknięcie sezonu“ i wycieczki turystyczne zostaną rozdane podczas wieczornicy, która odbędzie się w lokalu Pogoni (ul. Rutowskiego 23 i p.) w poniedziałek 31 października br. o godz. 9 wieczorem. Wstęp dla zawodników wolny.

Zarząd Sekcji piłkarskiej LKS. Pogoń poleca wszystkim członkom, a szczególnie zawodnikom, uczęszczać na gimnastykę, którą prowadzi będzie instruktor Ośrodka W. F. i P. W. p. por. J. Baran począwszy od dnia 25 bm. w lokalu Pogoni we wtorki i piątki od godz. 7—8 wiecz. Strój: spodenki i pantofle.

Sekcja szermiercza LKS. Pogoń uruchamia treningi z dniem 24 bm. w sali szermierczej Sokół-Macierzy (wejście od ul. Sokół, II. p.) w poniedziałki i piątki od godz. 7 wiecz. Treningi prowadzi fехt-mistrz pp. Kabędzioński i Stanisławski.

Z lwowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Doroczne walne zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Kolegium Sędziów Lekkoatletycznych odbędzie się w dniu 23 listopada 1927. Miejsce zgromadzenia i dokładna pora zostaną podane później.

Doroczne walne zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego odbędzie się w dniu 18 grudnia br. O dokładniejszej porze i o miejscu zgromadzenia zawiadomi się później.

Uroczyste rozdanie nagród za mistrzostwa okregowe seniorów i juniorów, za mistrzostwa w pięcio- i dziesięcioboju oraz

KAPELUSZE DAMSKIE

E. GEPERT — Fredry 9.

10318t

za trójbój „Słowa Polskiego“ odbędzie się w dniu 13 listopada br. Wszystkie te nagrody wraz z nagrodami za biegi na przełaj „Wieku Nowego“ będzie można wkrótce oglądać w oknach wystawowych znanej firmy Wrońskiego przy ul. Akademickiej 10 Szczegóły później.

Egzamin na sędziów lekkoatletycznych odbędzie się w dniach od 10 do 15 listopada br. Listy kandydatów zrzeszonych w klubach oraz pisemne zgłoszenia niestowarzyszonych przyjmuje do dnia 10 listopada br. Sekretariat w lokalu AZS, przy ul. Marszałkowskiej (Uniwersytet).

Trener PZLA, Norling przybywa ponownie dnia 10 listopada do Lwowa w celu początkowego przeprowadzenia zimowej zaprawy lekkoatletycznej dla lwowskich zawodników lekkoatletów i narciarzy, ćwiczących obecnie na przedolimpijskim kursie narciarskim we Lwowie. Trener Norling będzie bawił we Lwowie do dnia 15 grudnia br. Następnie przypuszczalnie wyjedzie do Stanisławowa, Tarnopola, Kołomyż, Przemyśla i Jarosławia celem ożywienia tam lokalnej atletyki.

Mecz bokserki Polska—Łotwa. W ciągu listopada, rozegrany zostanie w Rydze międzypaństwowy mecz bokserki Polska—Łotwa. Reprezentacja Polski wybrana będzie podczas zawodów bokserkich Górny Śląsk—Poznań—Łódź, w dniach 29 i 30 b. m., w Katowicach. Tegoż dnia odbędzie się mistrzostwo Polski w wadze ciężkiej. Tytułu mistrza broni Konarski (Łódź).

==o==

Z tegorocznej wystawy samochodowej Olympja w Londynie. Jak się dowiadujemy, firma Austro Daimler we Wiedniu, otrzymała następujący telegram radiowy: Londyn 6758-63 10.10. 1927 9/45. Olbrzymie tłumy oblegają stoisko Austro Daimler na wystawie samochodowej w Olympji stop niebywałe zainteresowanie dla nowego podwozia typ ADR stop czytajcie Times, Daily Mirror i inne sprawozdania stop techniczni eksperci oświadczają jednogłośnie, że jest to największą przełomową nowością ostatnich 7 lat i pierwsze praktyczne rozwiązanie problemu ramy podwozia stop Austro Daimler Londyn.

10838s

Radjofon.

Niedziela, 23 października.

Warszawa (1111) godz. 10.15: Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej. Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny. P. A. T. oraz nadprogram. Godz. 12.15: Transmisja koncertu popularnego z Filharmonji Warszawskiej, poświęconego pieśni choralnej w wykonaniu chóru „Echo Krakowskie“, pod dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. — Godz. 15: Komunikat meteorologiczny. Godz. 15.15: Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Chór mieszany Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego i orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. Godz. 20.30: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego; Jan. Turczyńska (śpiew), Margerita Trombini-Kazuro (fort.) i prof. Ludwik Urstein. Godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, PAT., sportowy, oraz nadprogram. Godz. 22.30: Transmisja muzyki tanecznej.

WINA RIEDLA

RADIO APARATY
i części najnowsze
już nadeszły

9610

DZIAŁ RADIOWY
FIRMY
LEON APPEL i SKA
LWÓW, LEGJONÓW 1 i 3
TELEFON 458 i 459.

W świecie mody.

Materiały koronkowe.

Przed kilku tygodniami nie wiedzieliśmy jeszcze jaka linia sukien ostatecznie się ustali, dziś jednak możemy powiedzieć napewno, że przewaga będzie po stronie klosza, szczególnie w odniesieniu do sukien na południe i wieczer.

Decyzji tej należy z całego serca przyklasnąć, gdyż klosze czynią sylwetkę zgrabną, estetyczną i poszczuplają ją w biodrach.

Z materiałów używanych obecnie na suknie wieczorowe, najczęściej bywają w użyciu „Crepe-Georgette”, „Crepe-Gaze” a z lśniących jedwabi „Crepe-Satin”. Ogromnie modnym stał się cienutki aksamit „Velours-Chiffon”, ślicznie miękko się układający, który nie pogrubia sylwetki, co zwykle bywa przy innych grubszych aksamitach.

dolna część rękawów i kołnierzy zakochani „Fichu” zabotem są z Georgette'y. Z tego samego materiału jest także pasek. Suknia spodnia „Dessous” jest na przodzie wyłożona tą samą „Georgette'a”, gdyż wierzch się z przodu nie schodzi i tylko paskiem jest przytrzymany, bez żadnego zapięcia.

Wzór środkowy jest suknią wieczorową bez rękawów dla osób młodych i szczupłych. Spódnica jest skrojona okrągło i tworzy u dołu „sufy” klosz charakteryzujący najnowszą modę. Występują tu szerokie wstawki koronkowe w części górnej, ułożone ukośnie w szpic, a w dolnej, na spódnicy w łuk. Suknię tę można wykonać z resztek. O ile byłaby wykonana z Georgette'y czarnej i takiejże koronki, to można pod nią włożyć spód różowy lub białutki,

turkusowy. W tym samym co spód od cienia powinien być kwiat który przypinamy na ramieniu. Kwiaty te ogromnie podnoszą każdą toaletę nie należy więc o nich zapominać.

Często widzimy suknie, na których występuje materiał koronkowy wraz z odpowiednią do niego wstawką, tak jak na fig. 3. Tu karczek wybiega ukośnie w szpic a równoległe do niego wszyto wstawkę. Spódniczka wierzchnia jest właściwie szerokim wołanłem schodzącym się na boku i naturalnie potrzebuje nieprzeźroczystego spodu z Crepe Satin. Wierzch z koronki i Georgette'y może być w jakimkolwiek bądź kolorze. Kwiat przypinamy tuż nad rozcięciem fałbany, powinien być różnobarwny, gdyż takie są najefektowniejsze, ale przeważać musi barwa sukni.

Najnowsze czapki do jazdy samochodem różnią się cokolwiek od dotychczas widywanych. Wprawdzie odzienie sportowe nie powinno zbyt ulegać



Nieodzownymi zaś do wszelkich kombinacji przy sukniach strojnych są materiały koronkowe. Klosze z nich wykonane ładnie się układają, są w miarę powiewne, a zachowują swą linję bez zarzutu. Kombinujemy je z wszelkimi wyżej wymienionymi materiałami jedwabnymi, co daje nam kreację pełną wdzięku.

Materiał koronkowy doskonale da się farbować, można więc mieć suknie w kolorach, jakie kto lubi. W tym roku kolorem najmodniejszym na południe i wieczer, a tylko wtedy wkładamy suknie koronkowe, jest czarny. Obok niego widzimy wiele odcieni czerwonego i lila, także delikatny beże z odcieniem znanym nam dobrze „Bois-de rose” i subtelny „Vert-amande” oraz rozmaite odcienie brązowego.

Ogólny wygląd sukienki koronkowej zależy od wyboru fasonu, gdyż z materiału tego można wykonać suknie bardzo młodociane a także toalety poważne.

Dziś podajemy wzory sukien, których podstawą jest koronka, a z których pierwsza nadawać się będzie dla osób starszych lub cięższych, dwie zaś inne są toaletami dla młodych panienek, zwłaszcza wtedy, jeżeli wykonane zostaną w kolorach jasnych.

Suknia fig. 1. jest w kolorze czarnym lub brązowym. Ma krótki płaszcz. W części górnej widzimy karczek z koronką, wychyły w zęby. Tak samo w zęby nałożona jest na baskinę szeroka koronkowa fałbana. Środek sukni,

Rączki (obsadki) do piór z oskubanych piór ptasich mają obecnie wielkie powodzenie. Wprawdzie teraz w epo-

klem różnokolorowymi piórami bardzo ładnie wygląda. Bywają w kolorach czarnym, białym, purpurowym, ziele-



ce maszyn do pisania, mniej dbamy o przybory piśmienne, jednakowoż biurko damskie ugałmowane kilkoma ta-

nym, bławatkowym, a także w różnokolorowe centki.

NADESŁANE.

Magazyn MÓD „CHIC PARISIEN”
Lwów, ul. Akademicka 5, Telef. 33-38
poleca w wielkim wyborze kapelusze sportowe i wizytowe i przyjmuje wszelkie zamówienia oraz przeróbki. 10579n

CZEKOLADĘ Z SALABROZĄ
dla cukrowo chorych poleca fabryka
A. PIASECKI S. A. KRAKÓW.

Przy zakupie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą. n10894

FUTRA
tanie i dobre, jedynie u
ARTURA PEITZERA
LWÓW 9901n
PASAŻ HAUSMANA 5.

Magazyn MÓD Szeliga

10670n

Hotel George'a od ul. Sienkiewicza
Poleca wykwintne kapelusze damskie — ostatnie nowości sezonu.

NOWOSCI na PŁASZCZE i KOSTJUMY

n8177 poleca firma
Stachiewicz i Abrysowski
we Lwowie, Rynek 32.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i modlili się za zmarłą, drogą Mam Matkę i Babkę s. p. Honoratę Hansbergową, wdowę po s. p. Julianie aptekarzu w Złotnikach, a nam okazali tyle serca i współczucia — przede wszystkim Wielebnym księżom: Kanonikom „i Szwarcowi i ks. dziekanowi gr. kat. Sendeckiemu, a szczególnie P. P. Dyr. Bilińskim za pomoc w pogrzebie, P. Terleckim, Przyjaciołom, wyrażamy naszą gorącą wdzięczność.

Córki, zięciowie, syn i wnuczkiowie,
Złotniki 20/X. 1927. 10822n

MAGAZYN MÓD ROMANA

Lwów, ul. Akademicka 8

poleca najnowsze kreacje sezonu,
oryginalne modele zagraniczne. 10299n

PULLOVERY KAMIZELKI

męskie i damskie w pierwszorzędnych gatunkach poleca najtaniej

„The GENTLEMAN”
Lwów, plac Halicki 12. 10774n

RADIO APARATY

2 lampowe w cenie od Zł. 110, 3 lampowe w cenie od zł. 140, 4 lampowe w cenie od zł. 390, 5 lampowe w cenie od zł. 440, 6 lampowe w cenie od zł. 520, 7 lampowe w cenie od zł. 700, 8 lampowe w cenie od zł. 810 do uruchomienia tych stacji potrzebne akcesoria od zł. 190 (bez głośnika) i wszelkie części radiowe po cenach bezkonkurencyjnych dostaniesz tylko zawsze we firmie 10775n

NEUTRODON

Zakłady radiotechniczne — Lwów, plac Marjański 10. — Telefon 42-62.
Cenniki i prospekty bezpłatnie.

Z giełdy.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa 22 października (Tel. wł.)
Obrót dewizami większy. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dolar gotówkowy w obrotach poza giełdowych 8.88 i trzy czwarcie.

Za rubla złotego chętno płać 474 bez oddawców.

Dla akcji tendencja mocna, obroty średnie.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa 22 października (Tel. wł.)
Bank Spółek zarobkowych 93, Unia 23, C. Hartwig 65, Dr. May 110.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa 22 października (Tel. wł.)
Londyn 4.87 i siedem trzydziści drugich, Paryż 3.92 i pięć ósmich, Bruksela 13.93, Rzym 5.40 i siedem czwartych, Madryt 17.24, Berno 19.29 i jedna czwarta, Berlin 23.88 i pół.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa 22 października (Tel. wł.)
Londyn 43.50, Berlin 46.87 i pół do 47.27 i pół, Berlin (wyplaty na Warszawę) 46.85—47.05, Berlin (wyplaty na Poznań) 46.90—47.10, Gdańsk 57.67 do 57.71, Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57.61—57.65, Wiedeń (czeki) 79.23 do 79.51, Wiedeń (banknoty) 79.22—79.62, Zurych 58.12 i pół, Praga 378.25.

KONJAKI
WHISKY

Winkelhausen

RUMY
ARAKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

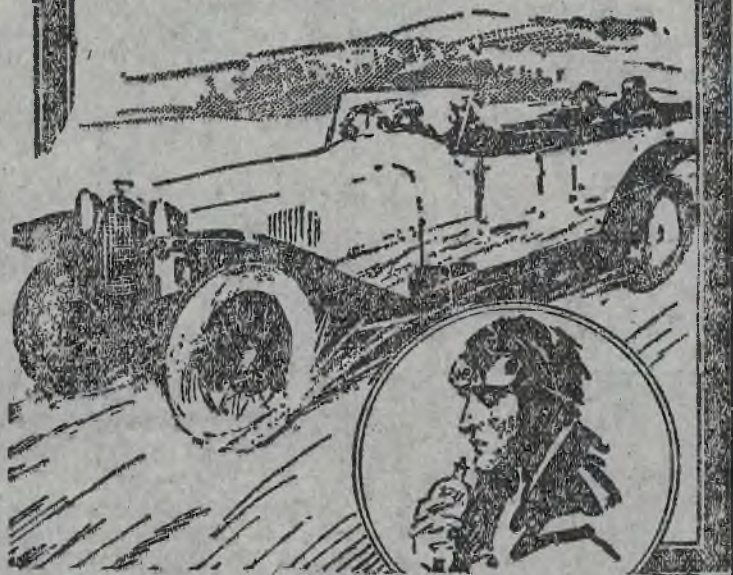
10802

No. 4711. Eau de
Cologne

Przeciw zmęczeniu nerwowemu

wywołanemu długą jazdą autem, działą parą kropel "4711" pomocznie i ożywczo. Świeżość jej subtelnej, przenikalnej zapachu potęguje wytrzymałość i zapewnia nerwom spokój i odporność — "4711" w najprzejmniejszy sposób orzeźwia i pielęgnuje.

Używać należy jedynie prawdziwej z marką ochronną prawnie zastrzeżoną "4711" — (Etykieta Niebiesko-Złota).



Gen. Zast. na Rzpl. Polską: Zygmunt Bochner i Ska, Dziedzice.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
10 groszy za wyraz

BUDZIKI z zegarkami „Zenith”, „Jaz” i inne ozdobne i zwykłe najtaniej, w największym składzie zegarków Dąbrowski i Rozwadowski, Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a). Dogodne warunki. Własne pracownice. 10842

ZNACZNY dochód. Poważne Towarzystwo ubezpieczeń operujące w dziale życiowym i elementarnym, poszukuje zdolnych zastępców we wszystkich miastach Małopolski. Emeryci i zredukowani urzędnicy będą również przyjęci i pouczeni. Zgłoszenia listowno pod: Lwów, główna poczta, skrytka 72, 10537

NA raty kanapki do rozkładania 50 zł. foteli do rozkładania 45 zł. Odomiany 50 zł. Materace morskiej trawy 35 zł. wiosenne 80 zł. poleca Zakł. Łyczakowska 132 obok ostatniego przystanku tramwajowego. 9781

NA raty na prowincję bez poręczenia, 102ka mosiężne z drucianymi materacami od 20 zł. Dzielniczne mosiężne 125 zł. poleca wytwórnia Zakł. Łyczakowska 132 obok ostatniego przystanku tramwajowego. 9740

ZEGARKI damskie staromodne, kieszonkowe, przeobrażone na ręczne Jan Selteneich, Lwów, pl. Marjański 8. 10278

FORTEPIAN, pianino, harmonium kupię zaraz gotówka, Hanak, Piłsudskiego 21, l. p. 10733

KUPIĘ motor Diesla około 30 konny i maszyny myłarskie. Haupt, Lwów, Mickiewicza 26. 10725

SPRZEDAM: Traktor rolny 12 konny z mocarną cepową, pojedynczo czyszczącą, śrutówką szmirglową, rozkrusiacz mąki lub salety, kocioł niedzienny 150 litrowy, do podgrzewania para (sterylizator) lub podgrzewacz mleka, ewentualnie do przetworów owocowych, łusacz kukurudzy, siewczarnie kieratowa, prasę do oleju, piłę cyrkularną, siłkawkę, Haupt, Lwów, Mickiewicza 26. 1074

FORTEPIAN jest do wypożyczenia Batorego 11, parter lewy. 10614

DO sprzedania biurko damskie antyk, duża waza, chińska, zbroja polska i japońska. Mickiewicza 14, parter na lewo od 3-5 po południu 10632

U. S. A. Liberty: części wymienne, nowe, fabryczne po niskich cenach Kötax, Warszawa, Niecała 1. 10563

BIŻUTERIA wszelka, perły, srebro, kupię po cenie najwyższej w Ł. Buszek, Lwów, Akademicka 6, telefon 1810 7472

NA jasną Północny po 240 poleca Gabryś, Zyrard, Kilińskiego 1. 7460

1) AUTOMOBIL osobowy marki „Lancia”, prawie nowy świetnie utrzymany, kompletny, okazynie do sprzedania 2) Autobus, na 28 osób, w dobrym stanie, bardzo tanio, okazynie do sprzedania, ewentualnie spółka. 3) Automobil ciężarowy, 3 tonowy, szybki, wygodny, w dobrym stanie, okazynie tanio do sprzedania. 4) Boks z komfortem urzędniczym, do wyjazdu. — Wiadomość u portiera „Pałac portowy”, Lwów, ul. Zielona 1. 39. 10643

2 PIĘTROWA kamienica komfort, pięćdziesiąt dolarów sprzedam, Kurkowa 24, parter od 3-5. 10718

DO sprzedania dom parterowy o 5 ubikacjach z sadem Lwów, Wołki Panieńska 43, Wiadomość w godzinach popołudniowych. 10735

WAŻNE dla Pań! Kapelusze damskie po cenach reklamowych poleca Helena Müller Nabełska 43. 9699

KUPIĘ parcie, proszę podać wielkość, cenę i gdzie pod „Kupno” do Admin. 10817

DOM, ogród, front 50 m, 7 ubikacji, 200 sążni, sprzedam, Piarów 64 10818

ZACHĘTA, ul. Legionów 7. Obarazy Augustynowicza, Fabjańskiego, Filipkiewiczów, Kamockiego, Kosakow, Terleckiego, Wodzinowskiego, jakoteż artystów lwowskich tanto do nabycia. Także na spłaty. 10829

Planina nowe od 2,00 złotych. Dogodne raty. Pielęgnia gwarancja fabryczna. Nowacki, Piłsudskiego 17. 10825

Fabryka pantofli i papuczy

Lwów, ul. Wronowska 4 (boczna Kopernika)

poleca i wykonuje PANTOFLE wszelkiego rodzaju, PAPUCZE na podszewie skórzaną i filcową. PAPUCZE na buciki a la śniegowce, buty do polowania i t. p. 10555

POSADY POSZUKIWANE.
4 grosze za wyraz.

LEPSZA pokojowa poszukuje posady do dworu. Zgłoszenia do Adm. „Zwinnia” 10733

WYCHOWCZYNI w średnim wieku poszukuje posady do dzieci na wieś ze zryciem ewentualnie do niemieckiego. Zgłoszenia Bracia Siwek, Kopernika 3. 10751

SAMODZIELNA gospodyni poszukuje zajęcia u samodzielnego Pana, pod Cicha. 10751

LEŚNICZY, Polak lat 47 z ukończoną szkołą, leśniczy energiczny z kilkunastuletnią praktyką jako leśniczy poszukuje posady. Łaskawo zgłoszenia do kancelarii adwokata Dra Władysława Grzeszczyńskiego, Lwów, Fredry 7, dla Br. S. 10755

KRAWCZYŃIA z krojem prosi o pracę w zakresie krawiectwa, chętnie wyjadę do dworu, Kozłakowa, Żółkiewska 133. 10773

GOSPODYNIA kucharka, wiek średni, poszukuje posady do samodzielnego pana, lub na plebani „Uczciwa” do Adm. 10779

POSZUKUJE posady do kuchni lub do wszystkiego. Rozalja S. 10831

MELODA, inteligentna pani, pisząca biegle na maszynie, poszukuje praktyki biurowej, ewentualnie bezpłatnie. Listy do Adm. pod „Bezpłatnie”. 10815

WOJNE POSADY.
8 groszy za wyraz.

OGRÓDNIKA

władającego niemieckim, albo specjalisty sprzedawcy nasion potrzeba jako agenta. — Oferty z życiorysem składać w Administracji naszego pisma pod: „NASIONA”. 10835

PENSJONATY I UZDROWISKA

W KOLIMIE za Kolomyję pensjonat „Lubica” poleca na sezon zimowy, pokoje słoneczne, werandę podziwowa, troskliwą opiekę, wikt doborowy. Dojazd autobusem z Kolomyji. 10655

NAUKA I WYCHOWANIE.
8 groszy za wyraz.

DYPLOMOWANA nauczycielka (Germanistka) udziela lekcji języka niemieckiego, także lekcje zbiorowe. Zgłoszenia od 7-8 wieczór, Sykstuska 42, II, drzwi na prawo. 10744

KURSY SZYCIA I KROJU

MODNIARSTWA

urządzają Zakłady naukowe im. Zofii Strazińskiej (Zielona 22) pod protektorem Kra owego PATRONATU Rękodzieł i Drobnoego Przemysłu we Lwowie.

Oba kursy prowadzone będą przez wyszkolone siły, instruktorki Patronatu. Na kursie modniarstwa mogłyby być prowadzone wykłady w języku francuskim, gdyż instruktorka tychże przebywała 12 lat na studiach w Paryżu, po ukończeniu których odbywała tam praktykę w pierwszorzędnym magazynie. Kursy trwać będą po 6 miesięcy uczęszczać jednak można na każdy ział osobno, za ryczałtową dopłatą po 100 złotych. Dla uczęszczać odbywać się będzie nauka w godzinach popołudniowych, zaś dla osób starszych w rannych. Oba kursy rozpoczną się z dniem 1/XI b. r. Wpisy przyjmują kancelaria Zakładu codziennie od 5 do 7 wieczorem. 10622

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.
8 groszy za wyraz.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią wprost od gospodarza Zaplace dwuletni czynsz z góry. Zgłoszenia do administracji pod „Kafolki”. 10671

POSZUKUJE mieszkania trzy lub cztery pokojowego z kuchnią i łazienką wprost od gospodarza. Zgłoszenia Hotel George'a 60. 10712

POKÓJ dla solidnego poważnego pana z obsługą i swiatłem do wynajęcia. — Adres w administracji. 10242

POSZUKUJE pomieszczenia 2-3 pokoje, kuchnia z komfortem, w śródmieściu ewentualnie przy ulicach: Żybkiewiczza, Mikotaja, Długosza, Supińskiego, Kalcza za odstępnem. Zgłoszenia pod „Komfort” Reklama Prasowa Chorążczyń 7. 10181

POSZUKUJE mieszkania z 3 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza, Warunki i zgłoszenia do Admin. Słowa Pol. pod „Owrektor gimnazjum”. 8920

POKÓJ frontowy dwuosobowy z pierwszorzędnym utrzymaniem, fortepian, łazienka, Mikotaja 19, parter. 10775

PIECE

DAUERBRAND

poleca

ANTONI HALLSKI

Lwów, Sobieskiego 3.

10263

Z fabryki do odbiorcy

Wyroby złote, srebrne, zegarki po cenach fabrycznych WŁADYSŁAW BUSZEK sprzedaje WYTWÓRNIĘ biżuterii i warstaty reperacyjne Lwów, Akademicka 5. Tel. 18-48. 7745

FLEXOLAC
MASTICON

angielskie środki do konserwacji dachów blaszanych i ochrony przed rdzą.

Roboty wykonuje
„Odnova”

Lwów, Nowy Świat 14, tel. 1-72.

Zadać prospektów i ofert.

10490

SZCZOTKI wszelkich rodzi, sukna

i ściarki do podłóg, wióra stalowe, masę podłogową, wosk, terpentynę, trzepaczki, rogózki kokosowe, mydło do prania i t. p. poleca 74:9

Józef KOLEZANSKI, Batorego 34a.

MARMURY W PŁYTACH
DO WSZELKICH CEŁÓW

elektrotechnicznych, meblowych, budowlanych, kościelnych, galanterijnych itp. najtaniej poleca maszynowo urządzona w roku 1890 założona — pracownia kamieniarsko-rzeźbiarska 7461

L. TYROWICZ, Lwów, Piekarska 95.

Inserujcie w „Słowie Polskim”

POKÓJ elegancko umeblowany, czysty, z osobnym wejściem z klatki schodowej, z usługą, używaniem łazienki i śniadaniem, możliwie w śródmieściu poszukiwany. — Zgłoszenia pod „B” do Administracji Słowa 10827

DLA studenta lub akademika wspólny elegancki pokój, wchód osobny, utrzymanie, fortepian, św. Zofii 54, I. piętro na lewo. 10828

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem poszukiwany — listy z podaniem warunków do Administracji pod (Osobne wejście). 10830

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.
8 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo maturalne z r. 1914 wydane we Wiedniu na Gasse, Stefan Artwiński, Lwów, Cłowa 10. 10751

ROZNE DONIESIENIA.
8 groszy za wyraz.

DZIERŻAWY małego pensjonatu kompletnie urządzonego w miejscu kąpielowym, poszukuje się. Zgłoszenia pod „Pensjonat” do Admin. 10748

PŁASECZE pluszowa wytłaczam w najmodniejsze desenie, odświeżam na specjalnych maszynach, przerabiam na modne fasony. Wołańska, Sobieskiego 12. 10816

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenie seksualną leczy specjalista dr. Frisch, Wolańska 11. 9965

GMINA Orów pow. Drohobycz kontraktuje pięćdziesiąt morgów terenów niefarmowych od Głaziny po Kłimierza, pięćdziesiąt zaś, dalej położonych na 25 lat. 10763

FIRMA WITTELS, Rutowskiego 7, przyjmuje zamówienia na wykutną garderobę męską. Kredyt do dziesięciu miesięcy pomimo cen ściśle gorówkowych. 9626

MEBLE
ANTYCZNE

okazywanie do sprzedania.

Lwów, ul. Chmielowskiego 17.

Tel. 7-36. 10630

FUTRA

przerabia modnie i gustownie, oraz wykonuje nowe kreacje po cenach przystępnych pierwszorzędną solidną pracownią kuśnierską

Franciszek Illicki

Lwów, Legionów 3, — Szajnoch 2 w podwórzu.

PROSIMY WSZYSTKICH

K. T. Księża, Rolników, Lekarzy, Inżynierów, Myśliwych, Inspektorów: szkół, powiatów, podatków i gorzelni, aby zapoznali się

Z WYROBAMI SUKIENNICZEMI

Zarządu dóbr i zakładów przem.

R. ZUROWSKIEGO

FABRYKA SUKNA I KOCÓW

LESZCZKÓW p. WARĘŻ

(Małopolska).

Bundy na wzór sławuckich, derki na konie, koce na łóżka, materiały sportowe, płaszcze myśliwskie. — Próbkę i cenniki wysyła się na żądanie odwrotnie. Składy konsegnacyjne: Lwów, Pasaż Mikotajski, SKRZYPEK, Poznań, Górna Włoda 21, JURKIEWICZ, Wilno, Zamkowa 8, MOHL, 9973

„PSZCZOŁA”

Spółdzielnia pszczelarzy z ogr. odp. Lwów, ul. Kopernika 10 p. leca miody pszczołowy: miodu leśniczy górski 1 kg. zł. 7-50

5 kg. puska z portem i opakow. „35” miodu jasny deserowy 1 kg. „4-50

5 kg. puska z portem i opakow. „24” miodu podolski i woliński 1 kg. „2-70

5 kg. puska z portem i opakow. „15-50 1-a 10 kg. leśniczy górski zł. 48, 1-a 5 kg. leśniczy górski zł. 25, 11-a 10 kg. deserowy kwiatowy zł. 37-50, 11-a 5 kg. deserowy kwiatowy zł. 20-85, 11-a 10 kg. deserowy hreczany zł. 26-90, 11-a 5 kg. deserowy hreczany zł. 14-90 — na miejscu sprzedajemy do naczynia w detalu. 10843

Najlepszym podarkiem dla młodzieży
jest książka

ROWEREM PO EUROPIE

prof. Rudolfa Wacka

w cenie 3.50 gr. z przesyłką pocztową.

Bawi, zajmuje, uczy starszych i młodszych.

Do nabycia: Administracja „Słowa Polskiego” Lwów, Zimorowicza 15.

Pola Negri
UŻYWA STALE



DO NABYCIA W APTEK, DROG. I PERFUMERIACH
10766

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienia oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 7466

PRACOWNIA TAPICERSKA WŁ. PROKOPEK

Lwów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 25-48

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższenia cen oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM”
Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 9964

ŻARÓWKI, oszczędnościowe po zł. 1.25

LAMPY stojące i wiszące, Materjały elektryczne.

Najtańsze źródło w Małopolsce
„Elektrobłysk”

Lwów, Skarbłowska 4.
Tel. 46-05. (naprzeciw Kina Lew) 9963

KATAR usuwa **NOSA**
„BORMENT” 10847

wyrobu apteki KAROLA AUGENSTERNA
Lwów, Krasickich 20 (róg Kaźmierzowskiej).

Fabryka chemiczna w Małopolsce
poszukuje

dla sprzedaży wyrobów chemiczno-farmaceutycznych i chemiczno-technicznych

ruchliwych zastępców

w Tarnopolu, Stanisławowie, Przemyśle i Krakowie. — Wyczerpujące zgłoszenia z fotografią do administracji pisma pod „Chemiczka 350”.

PT. WŁAŚCICIELE REALNOŚCI

Nie dajcie się oszukiwać!

Nakazane przez Magistrat kosze na śmiecie pojawiające się na rynku są imitacją, przepisowa, gdyż są zrobione z blachy cienkiej żelaznej, malowane aluminium, jedyną najlepszą w całości ocynkowane kosze przepisowe wyrabia firma 10782

MARJAN BOBER
Lwów, — ul. Tkacka 31. — Telef. 13-23.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY FRANCISZEK ROSYK
LWÓW, STASZICA 8.
róg Chorażczyzny. 8091

Kto chce zostać właścicielem

parceli budowlanej

odległej od 5 do 10 minut od dworca Łyczakowskiego — niechaj spieszy się gdyż niewielką już ilość tychże mamy do sprzedania. — Sprzedajemy parcele od 200 do 400 sążni na 3 LECIE SŁATY zaś ponad 400 sążni na 4-LECIE SŁATY.

CENY NISKIE! (bezkonkurencyjne).

Wyjaśnienia udziela kancelaria adwokatów

Dr. Marjana Bobrowskiego i Dr. Stan. Popiela

Lwów, Akademicka 10, w podwórzu na prawo II p.

AKADEMIK

DOŚWIADCZONY PEDAGOG

udziela lekcji w zakresie całej szkoły średniej.

Specjalista w matematyce i językach, także w angielskim. — Zgłoszenia do Administracji „Słowa Polskiego” pod: „Najlepsze wyniki”. 10823

FUTRA najmłodniejsze w najlepszym gatunku po cenach przystępnych poleca

ELŻBIETA SOLIK (SOLIKA Wdowa)

Magazyn Futur — Lwów, Sobieskiego 4. 10785

WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI REALNOŚCI!

PUSZKI ELASZANE na śmiecie według wzoru Miejskiego Zakładu Czystczenia miasta, do nabycia najtaniej we firmie

H. J. BOGDANOWICZ
Lwów, Piekarska 13, Tel. 28-39 10786

OD RÓŻ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

ARAGO
NIEZŁYŻY
SKÓRY
ST. GÓRSKIEGO
WARSZAWA
ODŁSKI
ZADAC
WARSZAWA

ANITRA

Konieczny **KRIM** po goleniu.

LABORATORJUM ST. GÓRSKI

Krem idealnie udelikatnia, matuje cerę.

Niezbędny środek toaletowy w każdym domu.

znakomicie udelikatnia ręce. **Zadać wszędzie.** 10566

Pracownia Bielizny

męskiej, damskiej, dziecięcej i pościelowej

HELENY PIETRASZEWSKIEJ

ul. Piłsudskiego 14, II. p. — (Pańska) 10158

Przyjmuję wszelką robotę w zakresie bielizniarstwa wchodzące jakoteż: fartuchy lekarskie, sklepowe, służbowe i dziecięce po najtańszych cenach. — Również **Kurs kroju i szycia** krawieczyzny damskiej i bielizny **systemem amerykańskim.**

ORYGINALNE VENTZKIEGO - „UNII”

Parniki do gotowania karmy - Sortowniki - Gniotowniki - Pługi - Brony - Kultywatory - Młynki

poleca reprezentacja na Małopolskę Wschodnią

„AGRARIA” ADAM KAMIŃSKI

Lwów, Gródecka 25. Tel. 389.

„WĘGLÓWKA” Spółdzielnia węglowa dla funkc. państwowych cyw. i wojsk.

przeniosła swoje biura z ul. Brajerowskiej 15 10832

na ul. Rutowskiego 24. I. p. Nr. tel. 3-68.

„Węglówka” wydaje z własnego składu na dworcu czerniowieckim węgiel z najprzedniejszych kopalń Górnego Śląska kostka II płukana, oraz drzewo suche, bukowe na 4 rębane, po najniższej cenie i na najdogodniejszych warunkach spłaty.

„Górka”, Towarzystwo Akcyjne Fabryki Cementu w Sierszy.

Zawiadamia P.T. Akcjonariuszy, że stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 13. czerwca 1925 roku, oraz zaświadczenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 26. maja 1926 roku № osp. 1876 Spr. Nt. 275 kapitał akcyjny Towarzystwa przewalutowany został na 2,000.000 złotych i podzielony na 20.000 sztuk akcji po zł. 100 wart. nom. Na tej zasadzie odbędzie się wymiana dotychczasowych akcji markowych I, II, III i IV emisji o wartości nominalnej jednej akcji Mk. 1.000 na nowe akcje złotowe o wartości nominalnej jednej akcji zł. 100 w stosunku trzech dotychczasowych akcji markowych za jedną nową akcją złotową. Przyjmowanie akcji markowych do wymiany rozpocznie Powszechny Bank Kredytowy w Warszawie, Oddziały tegoż od dnia 25. października 1927 r., zaś wydawanie akcji złotych uskuteczni będzie od dnia 15. listopada do 31. grudnia 1927 r. Niewymienione do dnia 31. grudnia 1927 r. akcje złotowe, zdeponowane będą na koszt i niebezpieczeństwo właścicieli w Powszechnym Banku Kredytowym w Krakowie.

Do wymiany przedstawiać należy akcje markowe, zawierające arkusz kuponowy z talonem i wszystkimi kuponami od № 16 za rok 1927 włącznie. W zamian zaś wydane będą nowe akcje złotowe z kuponem począwszy od № 2 za rok 1927 i talonem. Akcje markowe wraz z arkuszami kuponowymi przedkładać lub nadsyłać należy do wymiany Powszechnemu Bankowi Kredytowemu S. A. w Krakowie z konsygnacją, zawierającą imię, nazwisko i miejsce zamieszkania wymieniającego, ilość sztuk z numerami akcji w porządku arytmetycznym, dokładny adres, pod jakim mają być wysłane w zamian nowe akcje złotowe, oraz oświadczenie przyjęcia przez wymieniającego tak wszelkiej odpowiedzialności za przedłożone akcje markowe, jak i zobowiązania złożenia Powszechnemu Bankowi Kredytowemu w Krakowie innych akcji prawdziwych w razie, gdyby między przedłożonymi akcjami markowymi znajdowały się akcje zamortyzowane lub nieautentyczne. Akcje markowe wraz z arkuszami kuponowymi mogą być składane Powszechnemu Bankowi Kredytowemu albo bezpośrednio w Krakowie, albo przez Zakład Główny w Warszawie lub Oddziały tego Banku we Lwowie i Bielsku. Akcje wysyłane będą franko, jako przesyłka wartościowa, atoli na ryzyko wymieniającego. Formularze konsygnacji ze wskazówkami wypełnienia wydaje i przesyła Bank bezpłatnie. 10834

W sprawach dotyczących wymiany akcji zgłaszać się należy tak osobiście, jak i w drodze listowej wyłącznie do Powszechnego Banku Kredytowego S. A. w Krakowie.

RADA ZAWIADOWCZA.

Kraków, dnia 20. października 1927 r.



Abonujcie

dzienniki krajowe i zagraniczne: Czasopisma z dziedziny nauki, wychowania, Handlu, Przemysłu, Rękodzieła, Sportu etc.

WŁASZCZE DZIENNIKÓW „NOWA REKLAMA”

Lwów, Ul. Batorego 26. Tel. 9-24.

Wysyłka na prowincję odwrotnie. Informacje bezpłatnie 10848

„SIR”

najlepszy i najpożywniejszy pokarm dla psów sporządzony wedle najnowszych recept zagranicznych i uznany przez rolniczą stację doświadczalną w Dublinach do nabycia w lepszych handlach. — Biuro zamówień

DAWID REICH
Lwów, Kopernika 5, — Telefon 324. 10644

Usuwa radykalnie specjalnymi bandażami największe i zastarzałe przepukliny:

brzucha, pępka, uda i pachwiny dla dzieci, kobiet i mężczyzn. Opaski: przeciw obwisłości brzusznej, przeciw obniżeniu żołądka, po przebytym połogu i t. d. Pończochy gumowe przeciw zwiakom i dla zreformowania zgrubiałych nóg. Prostotracza i gorsety przeciw tworzącym się garbom i przeciw skrzywieniu kręgosłupa. Moczniki gumowe na dzień dla osłabionych na pęcherz. Protezy sztucznych nóg dla amputowanych i t. d. **bandażysta Polaczek w Samborze Nr. 53.** Cenniki darmo. 10721 Cenniki darmo.

NA DOGODNE SŁATY WYKONUJEMY futra, kurtki, raglany, ubrania, fraki, smokingi z własnych jakoteż powierzonych materiałów podług najnowszych żurnali angielskich po najniższych cenach **KRZANOWSKI I KLUK** magazyn i pracownia sukien męskich — Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9649

„Marka światowej sławy

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt dzieci



Tysiące podziękowań! Otrzymał się przed malowaniem ramki

Dlatego żądać należy wszędzie tylko **PUDRU HAYA** Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach

— Główny skład wysyłkowy: **H. HAY, aptekarz, Lwów** 7803



Maszyny

do szycia

na dogodnych warunkach poleca

„POLTYP” Lwów, Jagiellońska 20.

Specjalista chorób nosa, gardła i uszu b. lekarz klinik wiedeńskich

Dr. J. NEUMAN

orajnuje obecnie przy ul. Fredry 1. 7, od 11-2 i 3-5. Telef. 20-41. 1016

PEŁNA GWARANCJA

daje za solidne wykończenie i dobry krój pierwszorzędnego **Salon krawiecki męski** 10549

KAROLA ŻUCZKOWSKIEGO Lwów, ul. św. Mikołaja 1. 3. Tel. 45-4.

Materjały z fabryk bleiskich na składzie.

MEBLE

pierwszorzędných wyrobów krajowych i zagranicznych: Sypialnie, jadalnie, salony i pokoje męskie po bardzo przystępnych cenach poleca firma 10569

BRÜCK I GRÜNNER, Lwów, Jagiellońska 24. - Telef. 21-16

FIRANKI-DEKORACJE

TAPETY, GARNITURY KLUBOWE

T. KYSIK i SYNOWIE

LWÓW, pl. SMOLKI 4. Telef. 40-09.

Własny Zakład tapicerski: 2568

UL. KOŚCIUŠKI 20. — TELEFON 19-25.

ZEŁEMIANKA-Zdrój

Sezon zimowy już otwarty.

Pokoje z utrzymaniem i obsługą od 6-8 Zł.

Zarząd Zdrojowiska Zelemianka

p. Hrebenów. 10882

Narybek Karpia

szlachetnego lustrzenia

po bardzo niskich cenach

sprzedaje 1.149

Zarząd dóbr

LUBIEŃ WIELKI.

MASZYNY do pisania

wszelkich systemów nowe i używane poleca: 1.158

„MASZYNOPOL” Lwów, Sykatuska 9. (Wejście przez śleń)

ROZWODOWE sprawy w konsystorzach zatwierdzone bez zgody stron. Warszawa, Poczta, skrzynka 601 J. Beher, 10731